



**Raport Straży Miejskiej
Miasta Krakowa
za rok 2016**

Spis treści

25 lat minęło...	str. 4-7
Gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy	str. 8-9
Zmieniamy się, aby lepiej służyć mieszkańcom	str. 10-11
Z Dzielnicami dla dobra mieszkańców	str. 11
Światowe Dni Młodzieży w Krakowie	str. 12-14
Straż miejska wyróżniona	str. 15
Bohaterowie na służbie i po godzinach	str. 16-17
Profilaktyka i edukacja	str. 18-21
Ratujemy ludzkie życie	str. 22-23
Ludzie bezdomni	str. 24
Piękne i czyste miasto	str. 25
Kontrolujemy gospodarkę odpadami	str. 26
Kraków walczy o czyste powietrze	str. 27
Spokój i bezpieczeństwo	str. 28-29
Sztuka czy wandalizm	str. 30-31
Ruch drogowy	str. 32-33
Rowerowe patrole łagodzą obyczaje	str. 34
Wszystkie łapy na pokład	str. 35
Sukcesy sportowe	str. 36-37
Współpraca z policją	str. 38
Współpraca z MPK	str. 39
Interwencje inne niż wszystkie	str. 40-41
Wiemy jak pomagać, dzielimy się wiedzą	str. 42-43
Straż miejska w liczbach	str. 44-47
Chwila zadumy...	str. 48



Szanowni Państwo,

oddaję w Wasze ręce raport, stanowiący krótkie podsumowanie pracy krakowskich strażników miejskich w roku 2016. Był to rok, bez wątplenia, wyjątkowy.

Z jednej strony ogromne wyzwanie Światowych Dni Młodzieży. Z drugiej satysfakcja, ale i refleksja, związana z 25-leciem powstania Straży Miejskiej Miasta Krakowa. A oprócz tego... codzienna praca - bez „taryfy ulgowej”!

Czy wyzwaniu sprościliśmy?

Czy 25-lecie to powód bardziej do refleksji czy do satysfakcji?

A przy tym wszystkim, czy codzienna praca korzystała z „taryfy ulgowej”?

Jak co roku - odpowiedź należy do Państwa. A raport - to tylko źródło kilku informacji - mam nadzieję, że ułatwiających ocenę.

Adam Młot

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Adam Młot', written over a white background.

*Komendant Straży Miejskiej
Miasta Krakowa*

25 lat minęło



Rok 2016 był szczególny dla Straży Miejskiej Miasta Krakowa; jednostka obchodziła bowiem 25 rocznicę powstania. Była to nie tylko okazja, by podsumować ćwierć wieku służby na rzecz Krakowa, ale również - poprzez różne wydarzenia - przybliżyć mieszkańcom, czym na co dzień zajmuje się nasza formacja.



Fot. Marcin Warszawski

Uroczystości w Rynku Głównym z udziałem Prezydenta Miasta Krakowa

Najważniejszym wydarzeniem, w trakcie całego roku obchodów jubileuszu 25-lecia Straży Miejskiej Miasta Krakowa, były uroczystości na Rynku Głównym 2 września 2016 roku, w których wzięli udział m.in. prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski, wojewoda Małopolski Józef Pilch, radni Miasta Krakowa na czele z przewodniczącym Bogusławem Kośmiderem, radni dzielnic, przedstawiciele policji, wojska i innych służb mundurowych oraz jednostek i instytucji, które na co dzień współpracują ze strażą miejską.

- 25 lat temu grupa pasjonatów, osób, które wyczuwały potrzebę istnienia tego typu jednostki przystąpiła do tworzenia straży miejskiej. Kraków był pierwszym miastem, które powołało straż, w którym funkcjonuje ona najlepiej w Polsce – powiedział Jacek Majchrowski. Prezydent Krakowa dziękował również funkcjonariuszom za



Fot. Marcin Warszawski

Wojewoda małopolski wręcza medale i wyróżnienia

dotychczasową pracę i podkreślił ich szczególną rolę, którą pełnią w życiu miasta.

- *Straż wpisała się w krajobraz Krakowa. Zajmuje się wszystkim, co leży w kompetencjach naszego miasta. Mamy strażników rejonowych, specjalizujących się w ekologii, uczących dzieci bezpiecznych zachowań i tych, którzy dbają o porządek na ulicach. Imprezy i wydarzenia, organizowane przez Miasto nie odbyłyby się bez udziału straży miejskiej* – zaznaczał Jacek Majchrowski.

Zasłużeni funkcjonariusze otrzy-

mali złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi, a funkcjonariusze i pracownicy z długoletnim stażem w naszej jednostce zostali udekorowani medalami za długoletnią służbę.

- *Straż miejska wielokrotnie udowodniła, że jest potrzebna, a współpraca z nią układa się doskonale. Jak ciężko potrafią pracować na rzecz mieszkańców, turystów i pielgrzymów pokazali strażnicy miejscy w trakcie Świątowych Dni Młodzieży, za co raz jeszcze im dziękuję* – powiedział Józef Pilch, wojewoda Małopolski. Życzył również

funkcjonariuszom, by realizowali się zawodowo nosząc mundur.

Medale pamiątkowe z okazji 25-lecia Straży Miejskiej Miasta Krakowa otrzymało 31 osób, które szczególnie zasłużyły się działaniami na rzecz poprawy porządku publicznego i wspierały działania Straży Miejskiej Miasta Krakowa w ciągu 25 lat jej działalności. Medalami zostali uhonorowani m.in. Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, Zastępca Prezydenta Tadeusz Trzmiel, Wojewoda Małopolski Józef Pilch czy Przewodniczący Rady Miasta Bogusław Kośmider.



Fot. Marcin Warzawski

Strażnicy odznaczeni medalami 25 Rocznicy Odrodzonego Samorządu Krakowa

Medale 25-lecia samorządu

W szeregach Straży Miejskiej Miasta Krakowa pracują od chwili jej powstania, czyli od 1991 roku. Za ćwierć wieku służby na rzecz naszego miasta 34 osoby zostały odznaczone Medalami 25 Rocznicy Odrodzonego Samorządu Krakowa.

- *Powołanie do życia straży miejskiej było jedną z pierwszych inicjatyw*

nowego samorządu. Na przestrzeni tych lat pokazaliście, że była to dobra decyzja. Jesteście bardzo potrzebni naszemu miastu – ocenił pracę funkcjonariuszy Bogusław Kośmider, przewodniczący Rady Miasta Krakowa, w trakcie wręczenia medali.

Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski dodatkowo z okazji 25-lecia pracy w straży miejskiej uhonorował trzy osoby odznaką „Honoris

Gratia”. W gronie wyróżnionych znaleźli się zastępca komendanta ds. operacyjnych Zbigniew Ulman, kierownik Elżbieta Lacher oraz starszy inspektor Anna Paluch.

- *Codzienna służba wymaga od Was wielu poświęceń i cierpliwości. Tym bardziej dziękuję wszystkim funkcjonariuszom, którzy niezmiennie od 25 lat stoją na straży naszego miasta i dbają o spokój i porządek na ulicach Krakowa*



Fot. Marcin Warszawski

Młodszy specjalista Łukasz Hałaszk gra Hejnał Mariacki

– powiedział Jacek Majchrowski prezydent Miasta Krakowa.

Komendant Adam Młot gratulując wyróżnionym funkcjonariuszom zauważył, że przez te 25 lat służba, którą pełnią na rzecz Krakowa znacząco się zmieniła. - *Swoją działalność rozpoczęliśmy jako formacja zajmująca się niemal wyłącznie kwestiami porządkowymi. Dziś zakres problemów, o których rozwiązywanie proszą nas mieszkańcy, jest znacznie szerszy, a do naszych zadań należy także profilaktyka, ekologia czy ruch drogowy. Dziękuję, że każdego dnia staracie się być właśnie tam, gdzie proszą o to sami krakowianie* – powiedział komendant Straży Miejskiej Miasta Krakowa.

Strażnik miejski zagrał Hejnał Mariacki

Dwa miesiące treningów gry na trąbce, a później do pokonania 271 schodów na szczyt Wieży Mariackiej oraz oczywiście trema. Dokładnie w 25 rocznicę powstania Straży Miejskiej Miasta Krakowa, 2 kwietnia 2016 roku, najśłynniejszy hejnał w Polsce zagrał strażnik miejski. To wykonanie hejnału bez wątplenia przeszło do historii.

Choć tradycja jego odgrywania ma ponad 700 lat, to z najbardziej krakowską melodią kojarzeni są strażacy. To właśnie funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej od 1837 roku grają

na trąbce ten wyjątkowy utwór. Z okazji jubileuszu naszej jednostki doszło jednak do precedensu. W rolę hejnalisty wcielił się bowiem młodszy specjalista Łukasz Hałaszk, na co dzień pracujący w Wydziale Dowodzenia Straży Miejskiej Miasta Krakowa.

– *Jak na nowicjusza, strażnikowi miejskiemu poszło naprawdę bardzo*

dobrze. Myślę, że w przyszłości mógłby śmiało zostać hejnalistą – ocenił strażak Zygmunt Rozum, który od 22 lat gra Hejnał Mariacki.

Tego samego dnia mieszkańcy i turyści mogli spotkać na Rynku Głównym także patrol historyczny. Funkcjonariusze prezentowali mundury, w jakich pełnili służbę na przestrzeni ostatnich 25 lat. Udało się także odtworzyć pierwszy mundur strażnika miejskiego, w jakim funkcjonariusze patrolowali miasto niemal ćwierć wieku temu. Wyróżniała go czarna koszula i skórzana kurtka.

W tym dniu niespodzianki dla najmłodszych zapewнили nasi niezawodni strażnicy z sekcji profilaktyki oraz Smok Barbakus.

„Komenda sptynęła krwią”

Jubileusz Straży Miejskiej Miasta Krakowa był również okazją, aby strażnicy ofiarowali mieszkańcom wyjątkowy prezent. W naszej komendzie w styczniu i w maju zorganizowaliśmy 2 akcje krwiodawstwa. Co ciekawe do akcji włączyli się nie tylko nasi funkcjonariusze, ale również zaproszeni przez nas przedstawiciele innych służb mundurowych m.in. Służby Więziennej oraz mieszkańcy. Łącznie udało się zebrać 20,05 litrów krwi.



Fot. Marcin Warszawski



Flaga straży miejskiej kilometr nad Krakowem

Mieszkańcy dzielnicy VIII Zwierzyniec oraz uczestnicy XXI Biegu Śladami Panien Zwierzynieckich byli świadkami nietypowego wydarzenia. Przez kilka minut nad Krakowem po-

wiewała bowiem flaga z emblematem Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Była ona przyczepiona do spadochronu komendanta Adama Młota, który wraz z członkami Wojskowego Klubu Sportowego „Wawel” oddał skok z wysokości ponad 1 000 m.

Choć nasz szef ma na koncie już

niemal 1 000 skoków spadochronowych to po raz pierwszy oddał skok z flagą straży miejskiej. W ten wyjątkowy sposób komendant postanowił uczcić 25-lecie istnienia naszej jednostki. Na miejscu lądowania, czyli na stadionie KS Zwierzyniecki, komendanta oficjalnie przywitał Smok Barbakus.



Fot. Marcin Warszewski

Historia jednostki bez tajemnic

Mundury, emblematy, elementy wyposażenia do służby to tylko niektóre z eksponatów, które można było zobaczyć na wystawie z okazji 25 lat istnienia Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Ekspozycja została uroczystie otwarta w trakcie Dnia Otwartego Magistratu (5 czerwca 2016 roku) i była dostępna dla mieszkańców przez trzy tygodnie w Holu Kamiennym Urzędu Miasta Krakowa. Najciekawszymi eksponatami były: makieta pierwszego radiowozu, który od 1991 roku patrolował ulice naszego miasta oraz kolekcja mundurów, od najstarszych po aktualnie używane. Po zakończeniu wystawy wiele jej elementów trafiło do sekcji profilaktycznych i służą jako materiały edukacyjne w trakcie zajęć prowadzonych dla dzieci i młodzieży.



Wystawa w krakowskim magistracie ukazująca naszą 25-letnią historię

Fot. Marcin Warszewski

Gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy

W listopadzie w Centrum Kongresowym ICE Kraków odbyła się dwudniowa konferencja „Straż miejska w systemie bezpieczeństwa i porządku publicznego”, zorganizowana przez Straż Miejską Miasta Krakowa i Krakowski Holding Komunalny S.A.

Konferencja była poświęcona zagadnieniom związanym z funkcjonowaniem straży miejskich. W trakcie dwudniowych obrad staraliśmy się znaleźć odpowiedzi na najbardziej nurtujące nasze środowisko pytania, przede wszystkim związane z kierunkiem, w jakim powinniśmy podążać.

Pierwszego dnia uczestnicy konferencji mieli okazję zapoznać się z genezą powstania i współczesnością Straży Miejskiej Miasta Krakowa. 25 lat działalności naszej jednostki przedstawił w swoim wystąpieniu prof. nadzw. dr hab. Janusz Wojtyca z Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Pan profesor jest współautorem monografii poświęconej krakowskiej jednostce,

która ukazała się w serii wydawniczej „Bezpieczeństwo i Obronność” zatytułowanej „Straż Miejska Miasta Krakowa w latach 1991-2016”.

Mówiono również o profilaktyce i systemie szkolenia w straży miejskiej. Wykład na ten temat wygłosiła prof. nadzw. dr hab. Monika Ostrowska z Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. O etyce wartości w życiu i w służbie opowiadał ks. płk dr hab. prof. nadzw. Stanisław Gulak – rektor Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.

O ważnej roli strażników miejskich w dbaniu o spokój i porządek publiczny przekonywał były komendant Straży Miejskiej Miasta Krakowa a obecnie dyrektor Wydziału Ewidencji Pojazdów i Kierowców dr Witold Krupiarz. Główne kierunki współpracy między policją, a Strażą Miejską Miasta Krakowa nakreślił inspektor Janusz Barcik komendant Miejski Policji w Krakowie.

„Czwierć wieku i kilkanaście lat współpracy” – wystąpienie podsumowujące bardzo dobrze układającą się współpracę z miejskim przewoźnikiem przedstawił mgr inż. Grzegorz Dyrkacz dyrektor ds. Zarządzania Przewozami Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego S.A. w Krakowie. Nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi i współpracę Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczysz-

czania w Krakowie ze strażą miejską w realizacji systemów gospodarowania odpadami i oczyszczania miasta omówił Henryk Kultys prezes Zarządu, Dyrektor Generalny Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Krakowie.

Na konferencji pojawili się także przedstawiciele oświaty. O bezpieczeństwie publicznym i nowych wyzwaniach edukacji mówiła mgr Agnieszka Cholewa, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 12 w Krakowie.

Drugiego dnia konferencji przedstawiono tematy związane m.in. z modelami funkcjonowania lokalnych służb ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Wykład na ten temat wygłosił dr hab. Andrzej Świątłowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. System przyjmowania i realizacji zgłoszeń interwencyjnych w Straży Miejskiej Miasta Krakowa przedstawił Daniel Kośmider, naczelnik Wydziału Dowodzenia w naszej jednostce.

Zadania samorządu terytorialnego w zakresie bezpieczeństwa lokalnego, przedstawił dr hab. Marek Mączyński, reprezentujący Katedrę Samorządu Terytorialnego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na pytanie: dlaczego warto dbać o porządek publiczny w sieci, odpowiadał Miłosz Jurgielewicz rzecznik Straży Miejskiej w Gdańsku, a o roli Straży Miejskich i Gminnych w systemie ochrony środowiska na przykładzie Straży Miejskiej Wrocławia opowiadał Jacek Wójcik zastępca komendanta Straży Miejskiej Wrocławia.

Miłym akcentem konferencji było przyznanie naszej jednostce certyfikatu programu standaryzacji straży miejskich i gminnych. Otrzymaliśmy go od wojewody małopolskiego Józefa Pilcha.

Uroczysta Gala

Była to wyjątkowa sposobność aby wyrazić naszą wdzięczność osobom, służbom i instytucjom, które na co dzień z nami współpracują i które wspierają naszą jednostkę na rzecz poprawy porządku i bezpieczeństwa w mieście.



Zastępca komendanta Marta Cieśla prezentuje certyfikat dla Straży Miejskiej Miasta Krakowa

Fot. Bogusław Świerżowski

W trakcie uroczystości wręczone zostały „Medale pamiątkowe z okazji XXV-lecia Straży Miejskiej Miasta Krakowa” oraz medale „Na straże miasta”. W ten sposób podziękowaliśmy tym, którzy przyczynili się do tego, że nasza jednostka może już od tylu lat służyć mieszkańcom Krakowa.

Nuta historii

W 2016 roku minęło dwadzieścia pięć lat od chwili kiedy to rajcy miejscy powołali do życia w wielu polskich miastach straże miejskie. Warto przypomnieć, że to ostatnie ćwierćwiecze było okresem diametralnych zmian, we wszystkich aspektach naszego życia.

Przemiany ustrojowe, do których doszło na początku lat 90. doprowadziły m.in. do powstania reformy samorządowej. Wprowadzono rady gmin i postawiono przed nimi zadania związane m.in. z kwestiami porządku publicznego. Burmistrzowie i prezydenci miast otrzymali narzędzie, dzięki któremu mogli te zadania realizować. Była to możliwość utworzenia umundurowanej straży miejskiej.

Z takiego uprawnienia skorzystały władze ówczesnego Krakowa. Zarządzeniem Prezydenta Miasta, z dniem 2 kwietnia 1991 roku, powołana została nowa formacja – straż miejska. Na początku swojej działalności strażnicy zajmowali się niemal wyłącznie porządkiem i czystością w miejscach publicznych.

Jednak na przestrzeni lat wraz ze zmianami społeczno-gospodarczymi rosła nie tylko liczba zgłaszanych do straży interwencji, ale zmieniał się też profil spraw, które trafiały do naszych dyżurnych. Wraz z rozwojem samorządności, mieszkańcy właśnie we władzy lokalnej i jej organach widzieli szansę na rozwiązanie najbardziej nurtujących ich problemów.

Nie bez znaczenia był fakt, że znacznemu poszerzeniu uległ zakres



Prezydent Jacek Majchrowski otwiera konferencję w Centrum Kongresowym ICE Kraków

obowiązków, początkowo od zabezpieczenia porządku publicznego do realizowanego obecnie szerokiego wachlarza zagadnień, obejmującego m.in. ruch drogowy, profilaktykę, ekologię, kontrolę pieców grzewczych i spalania odpadów, walkę z wulgaryzmami umieszczanymi na krakowskich murach i szereg innych spraw.

Trzeba podkreślić, że w ostatnich 25-latach przed strażami zarysował się wyraźny dylemat pomiędzy rosnącymi oczekiwaniami mieszkańców a niezmiennymi od lat i niepasującymi do współczesności uprawnieniami i prawnymi ramami działania.

Propozycje zmian w przepisach

W listopadzie 2016 roku nasza jednostka przygotowała propozycje zmian w obowiązujących przepisach dotyczących funkcjonowania straży miejskich. W piśmie skierowanym do Unii Metropolii Polskich przedstawiliśmy postulaty zmian legislacyjnych – podkreślając, że wynikają one z dokonywanej i wielokrotnie sygnalizowanej szczegółowej analizy problemów, które występują w związku z realizacją przez naszą jednostkę ustawowo określonych zadań w zakresie ochrony spokoju i porządku publicznego.

Zwróciliśmy uwagę, że pojawiające się do dnia dzisiejszego nowelizacje lub projekty nowelizacji ustawy o strażach gminnych z dnia 29 sierpnia 1997 roku, bądź projekty nowelizacji innych przepisów mających wpływ na służbę pełnioną przez strażników, miały raczej charakter kosmetyczny i nie wpłynęły znacząco na poprawę skuteczności działania tych formacji.

W piśmie do Unii Metropolii Polskich apelowaliśmy także o rozszerzenie katalogu uprawnień, wypełnienia istniejących sprzeczności i luk w prawie tak, aby możliwym była skuteczna reakcja na rzeczywiste problemy dotyczące ochrony porządku publicznego, co zwiększyłoby skuteczność działań funkcjonariuszy straży miejskich.

Zasygnalizowaliśmy również problem od wielu lat podnoszony przez przedstawicieli naszego środowiska. Strażnicy gminni, pomimo wykonywania zadań o bardzo specyficznym charakterze nie są objęci w żaden sposób dostosowanym do tej sytuacji systemem zabezpieczeń socjalnych. Obecna sytuacja nie daje żadnych gwarancji w przypadku utraty zdolności bycia strażnikiem z uwagi na wiek lub wypadek w trakcie prowadzenia obarczonego ryzykiem działania, które wpisane jest do katalogu obowiązków strażnika gminnego.

Zmieniamy się, aby lepiej służyć mieszkańcom

W poprzednim roku udało się dokonać gruntownej modernizacji naszego taboru. Obecnie dysponujemy pierwszymi w Polsce radiowozami do przewozu osób niepełnosprawnych, ekologicznymi radiowozami hybrydowymi oraz pojazdami terenowymi dla sekcji ekologicznych. To jednak nie koniec ubiegłorocznych zmian w wyposażeniu. W celu usprawnienia komunikacji na linii mieszkańcy – dyżurni – strażnicy, zmodyfikowano system przyjmowania zgłoszeń, a także zakupiono 52 nowe radiostacje. Wszystko to było możliwe dzięki wsparciu finansowemu prezydenta Miasta Krakowa, Rad Dzielnic, a także wojewody Małopolskiego.

- Nowe samochody przyczynią się do poprawy warunków funkcjonowania krakowskiej straży miejskiej. Dzięki nim będzie można zwiększyć liczbę patroli interwencyjnych, a także liczbę patroli ekologicznych. Warto zwrócić uwagę, że wiele spośród zakupionych samochodów to pojazdy hybrydowe, co pokazuje, że konsekwentnie dbamy o powietrze w mieście - powiedział Jacek Majchrowski.

W 2016 roku straż miejska wzbogaciła się o 26 nowych, oznakowanych pojazdów służbowych. Nowe radiowozy zastąpiły najstarsze pojazdy, pochodzące z lat 2003–2005 oraz najbardziej wyeksploatowane samochody użytkowane przez jednostkę. Trzy z nowo zakupionych Fiatów Doblo to pojazdy przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych na wózkach. Wykorzystywane są m.in. do ratowania życia i zdrowia niepełnosprawnych osób nietrzeźwych i transportu takich osób do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień. Pojazdy te zostały zakupione przy współfinansowaniu krakowskich Rad Dzielnic – łączny koszt zakupu to 282 816 złotych.

Dwanaście pojazdów zostało zakupionych w ramach dofinansowania udzielonego przez wojewodę małopolskiego, związanego ze Światowymi Dniami Młodzieży, przy udziale środków własnych Gminy Miejskiej Kraków. W trosce o krakowskie środowisko zakupiono dziesięć ekologicznych pojazdów hybrydowych (Toyota Yaris) oraz dwa pojazdy Dacia Dokker. Łączna wartość zakupu – 920 805,40 złotych, w tym dotacja wojewody wynosząca 736 644,32 złotych. Pozostałe pojazdy zostały zakupione ze środków budżetu miasta Krakowa.

Ważną zmianą, której skutki od-

czuli mieszkańcy, była reorganizacja systemu przyjmowania zgłoszeń interwencyjnych. W ubiegłych latach liczba zgłoszeń od mieszkańców ciągle rosła (w 2015 było ich 83 968) a zgłaszający, po krótkiej rozmowie z obsługującym numer alarmowy 986 był przełączany do dyżurnego właściwego terytorialnie oddziału.

Od 1 czerwca 2016 roku system zgłoszeń został scentralizowany, interwencje są przyjmowane natychmiast przez wyspecjalizowanych dyżurnych – operatorów. Równocześnie następuje filtrowanie zgłoszeń, które drogą elektroniczną trafiają do odpowiedniego oddziału, skąd dyżurny decyduje o podjęciu interwencji przez konkretny patrol strażników.

Wraz z wprowadzeniem nowego systemu uległ skróceniu czas oczekiwania na połączenie z operatorem: z dotychczasowych 30 sekund do 17 sekund (łącznie z trwającym 6 sekund

komunikatem informacyjnym). Liczba połączeń przerwanych przez osobę dzwoniącą przed połączeniem się z operatorem spadła o 55 %, a średnia wydajność systemu (stosunek połączeń obsłużonych przez operatorów do łącznej liczby otrzymanych połączeń) wzrosła o 11%.

Dzięki scentralizowaniu gromadzonych danych w jednej bazie interwencji uzyskano nowe możliwości analizy i dostępu do danych statystycznych, obrazujących pracę całej jednostki.

W roku 2016 przyjęto 94 314 zgłoszeń interwencyjnych.

Na zakończenie należy wspomnieć o kolejnej inwestycji, która miała na celu poprawę komunikacji pomiędzy patrolami i dyżurnymi oraz usprawnienie



Prezydent i wojewoda wręczają kluczyki do naszych nowych radiowozów

Fot. Marcin Waszowski

pracy naszej jednostki. W czerwcu zakupiono 52 nowe radiostacje z wyposażeniem dodatkowym (m.in. słuchawkami umożliwiającymi prowadzenie rozmów w trudnych warunkach) i systemem obsługi GPS. W czasie trwania Świątowych Dni Młodzieży wszyscy funkcjonariusze pracujący w rejonie

posługiwali się już nowymi radiostacjami MTP3250, które zastąpiły starsze modele MTH 800 używane w straży od 2005 roku.

Nowe radiotelefony ważą 273 g, żywotność akumulatora wynosi do 16 godzin, odporne są na pył, wodę i wilgotność oraz upadki wstrząsy i wibra-

cje. Możliwa jest też ich lokalizacja z dokładnością do 2 m za pomocą systemu GPS.

Łączna wartość zakupu wyniosła 291 685,35 złotych, w tym dotacja wojewody 233 348,36 złotych, a reszta została sfinansowana ze środków budżetu miasta Krakowa.



Fot. Marcin Warzawski

Z Dzielnicami dla dobra mieszkańców

W marcu 2016 roku minęło 25 lat od powstania Samorządu Terytorialnego. W wyniku tej reformy Rada Miasta Krakowa powołała 18 samorządowych dzielnic pomocniczych stanowiących podstawę obecnego podziału terytorialnego miasta.

W minionym roku strażnicy miejscy kontynuowali współpracę z Radami Dzielnic. Widocznym znakiem tej współpracy były dyżury w ich siedzibach, w trakcie których mieszkańcy zgłaszali strażnikom swoje uwagi dotyczące zakłócania spokoju i porządku publicznego.

Kontrakty dla Dzielnic

To program realizowany od 2012 roku, przy pełnej współpracy z Radami i Zarządami Dzielnic. Ma na celu etapowe rozwiązywanie trudnych spraw i problemów, z którymi do radnych zwracają się mieszkańcy.

W kontraktach zapisywane są uzgodnienia pomiędzy danym oddziałem straży miejskiej a Radą i Zarządem konkretnej dzielnicy. W myśl tych zapisów funkcjonariusze podejmują priorytetowe działania, a po wykonaniu zaplanowanych zadań, przewodniczący Rad Dzielnic otrzymują szczegółowe sprawozdania z przebiegu i zakończenia prac.

Wspólne działania

Funkcjonariusze straży miejskiej realizowali m.in. zadania związane z usuwaniem wulgarnego graffiti. Przy współudziale radnych doprowadzili do zamalowania napisów umieszczonych m.in. na ogrodzeniu działki przy Domu Handlowym Wanda (osiedle Na Lotnisku).

Strażnicy doprowadzili też do likwidacji koczowiska osoby bezdomnej (na osiedlu Kościuszkowskim) oraz do usunięcia gałęzi wiszących nad chodnikiem i jezdnią przy ulicy Zakole i ulicy Gustawa Morcinka (zagrozały bezpośrednio przechodzącym pod nimi przechodniom).

Doprowadzili również do: odbudowy elementu wentylacyjnego schronu na osiedlu Na Skarpie 55, uzupełnienia oznakowania w rejonie osiedla Zgody przy budynku Urzędu Miasta Krakowa, ujawnienia sprzedaży alkoholu osobie nietrzeźwej w sklepie zlokalizowanym na osiedlu Centrum D 1A oraz na osiedlu Na Skarpie 24, a tak-

że do zmiany oznakowania w rejonie Alei Róż. Zarządca terenu utworzył tam strefę zamieszkania, co doprowadziło do uporządkowania parkowania pojazdów w tym miejscu.

Rada Dzielnicy IX zwróciła się z prośbą o interwencję dotyczącą zasypania potoku ziemią i gruzem przy ulicy Połomskiego obok sklepu Biedronka. Dzięki szybkim działaniom funkcjonariuszy potok został oczyszczony.

Rada Dzielnicy VIII poprosiła o pomoc w realizacji projektu zagospodarowania terenu Zakrzówka i zapewnienia bezpieczeństwa osobom przebywającym w tym miejscu. Odbyły się spotkania z przedstawicielami Zarządu Zieleni Miejskiej i spółką zarządzającą częścią terenu, w celu ustalenia treści tablic ostrzegawczych oraz ustawienia odpowiednich znaków.

Po wykonaniu prac strażnicy skontrolowali stan ogrodzenia zalewu. Stwierdzili, że wszystkie ubytki zostały naprawione, a teren został prawidłowo oznakowany.

Światowe Dni Młodzieży



Wyjątkowym wydarzeniem w życiu naszego miasta była wizyta papieża Franciszka i Światowe Dni Młodzieży. W Krakowie gościliśmy pielgrzymów ze 187 krajów świata. Nad ich bezpieczeństwem czuwało ponad 300 funkcjonariuszy Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Patrole nie tylko realizowały swoje codzienne zadania przez całe ŚDM i podjęły niemal półtora tysiąca interwencji, ale również spieszyły z pomocą odwiedzającym nasze miasto.

W ciągu tygodnia trwających uroczystości strażnicy miejscy tysiące razy wskazywali pielgrzymom drogę i pomagali bezpiecznie dotrzeć do celu. Tym, którym zabrakło sił udzielali wsparcia, a kiedy wymagała tego sytuacja, także pierwszej pomocy.

Przed przejazdem papieża Franciszka nasi funkcjonariusze wykonali ogrom pracy. Względy bezpieczeń-

stwa oraz wytyczne postawione przez Biuro Ochrony Rządu nie pozwalały, aby na trasie przejazdu Papamobile był zaparkowany jakkolwiek samochód, motocykl, a nawet rower. Za przygotowanie trasy przejazdu papieskiej kolumny odpowiedzialni byli strażnicy miejscy.

Każdego dnia nasi funkcjonariusze pomagali także odwiedzającym nasze miasto bezpiecznie docierać do miejsc, gdzie odbywały się wydarzenia w ramach Festiwalu Młodych. Kierowcom autokarów tłumaczyli, gdzie mogą pozostawić swój pojazd. Patrole rozdawały również bezpłatne mapy, które zostały wydrukowane przez Krakowskie Biuro Festiwalowe.

W newralgicznych punktach miasta, gdzie odbywały się uroczystości związane z ŚDM i spotkania z papieżem, strażnicy miejscy wspierali inne służby mundurowe w zabezpieczeniu terenu oraz egzekwowali przepisy



Pielgrzymi chętnie korzystali z naszej pomocy

Fot. Paweł Zaborski



Fot. Paweł Zaborski

Wspólnie wybieraliśmy najszybszą i najkrótszą trasę

związane z tymczasową organizacją ruchu i wynikające z nich ograniczenia.

Co ciekawe, setki razy nasi funkcjonariusze byli proszeni o zapoznanie do pamiątkowych zdjęć z grupami

pielgrzymów m.in. z Włoch, Meksyku i Portoryko. Fotografie i słowa uznania dla pracy strażników miejskich dotarły przez media społecznościowe w najdalsze zakątki świata.

W zabezpieczeniu Światowych Dni Młodzieży wzięło udział 307 strażników miejskich, 39 dyżurnych oraz 20 operatorów monitoringu.



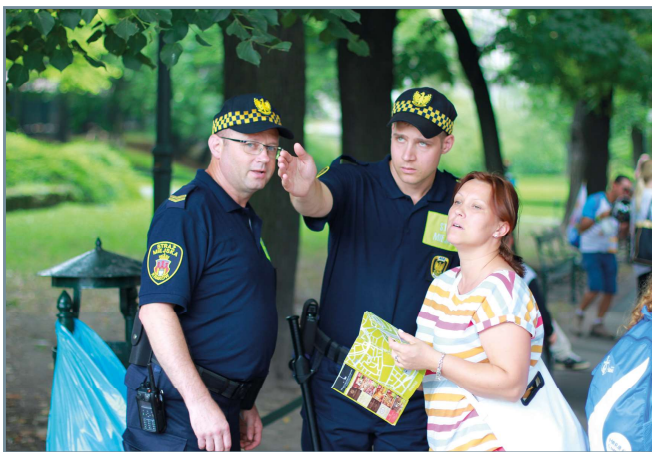
Fot. Marcin Waszowski

Młodzi pielgrzymi z całego świata. Uśmiechnięci i radosni



Fot. Piotr Twaróg

O, tu jest to miejsce, którego pani szuka



Wskazywaliśmy drogę

Fot. Marcin Warszawski



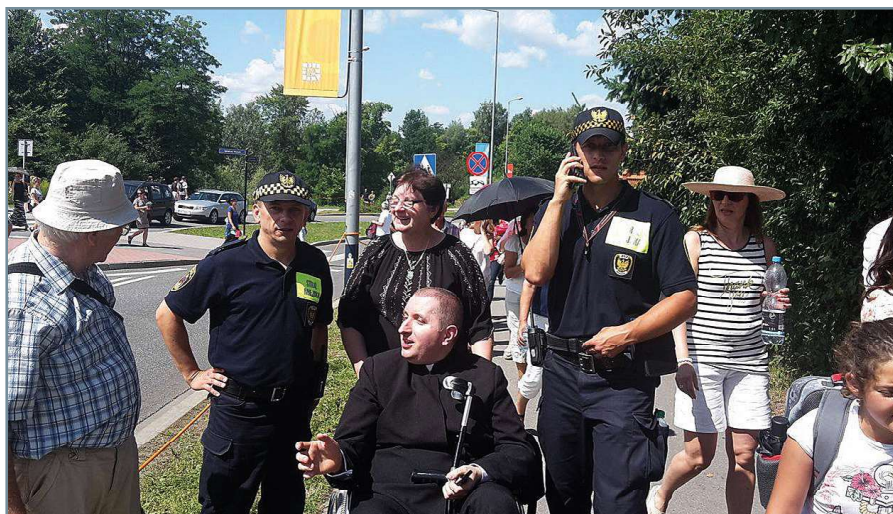
Byliśmy zawsze blisko

Fot. Paweł Zaborski



Pomagaliśmy potrzebującym

Fot. Piotr Gryszak



Szukaliśmy najlepszych rozwiązań

Fot. Dominika Gawin-Sitek

Służba Straży Miejskiej Miasta Krakowa w liczbach:

1 289	służb patrolowych w trakcie ŚDM
448	razy wykorzystywano radiowozy do patrolowania miasta
5 000	ulotek dot. zmian w organizacji ruchu rozdano kierowcom
500	miejsc parkingowych zabezpieczono na trasie przejazdu Ojca Świętego
1 360	prośb o interwencje odebrali nasi dyżurni
993	informacje w języku polskim i angielskim przekazane pielgrzymom przez dyżurnych
2 353	razy dzwonił pod numer alarmowy 986
1 499	wykroczeń ujawniono przez całe ŚDM



Fot. Paweł Zaborski



Fot. Marcin Warszawski

Komendant Adam Młot odbiera wyróżnienie i tytuł „Instytucji Przyjaznej Osobom z Autyzmem”

Straż miejska wyróżniona przez Wspólnotę Nadziei

Fundacja „Wspólnota Nadziei” doceniając otwartość na potrzeby osób z autyzmem oraz troskę o poszanowanie ich praw przyznała Straży Miejskiej Miasta Krakowa tytuł „Instytucji Przyjaznej Osobom z Autyzmem”.

W ciągu roku Straż Miejska Miasta Krakowa otrzymuje wiele zgłoszeń od mieszkańców dotyczących osób chorych, zagubionych lub cierpiących na zanik pamięci. W grupie potrzebujących pomocy znajdują się również osoby z autyzmem.

- Zdajemy sobie sprawę, że w trakcie kontaktu z osobą autystyczną trzeba wykazać się nie tylko empatią, ale i wiedzą. Właśnie dlatego postanowiliśmy przygotować naszych funkcjonariuszy, by potrafili skutecznie pomagać w takiej sytuacji - zauważa Adam Młot komendant Straży Miejskiej Miasta Krakowa.

Już pod koniec 2015 roku pierwsza grupa krakowskich strażników miejskich przeszła specjalne szkolenie z zakresu podejmowania interwencji wobec osób z autyzmem. W 2016 roku z tą tematyką zostali zapoznani wszyscy funkcjonariusze. W trakcie zajęć strażnicy dowiedzieli się m.in. jak interpretować zachowania osób autystycznych oraz w jaki sposób nawiązywać z nimi kontakt. Wyjaśniane były również mechanizmy, które powodują, że osoby z autyzmem mogą być postrzegane jako zakłócające spokój

lub hałaśliwe. Dodatkowo strażnicy miejscy otrzymali specjalną broszurę „Specyfika osób z autyzmem – od zrozumienia do interwencji”.

- Czasem ludzie zwracają się do funkcjonariuszy służb mundurowych wskazując dziwne lub niepokojące, ich zdaniem, zachowanie osób z autyzmem. W takiej sytuacji niezwykle istotna jest nie tylko ocena zasadności podjęcia interwencji, ale przede wszystkim odpowiednia komunikacja – wyjaśnia Alina Perzanowska, prezes Fundacji Wspólnota Nadziei. W jej ocenie ważne jest, aby inne służby mundurowe także uczyły się jak postępować wobec osób autystycznych, tak jak krakowska straż miejska. - Właśnie dlatego zdecydowaliśmy się przyznać tej jednostce tytuł „Instytucji Przyjaznej Osobom z Autyzmem” - wyjaśnia Perzanowska.



Fot. Marcin Walszawski

Bohaterowie na służbie i po godzinach

Za swoją postawę doceniani zarówno przez przełożonych jak i inne służby mundurowe. Ich bohaterstwo opisywały media zarówno w Krakowie, jak i w całym kraju. W naszych szeregach pracują funkcjonariusze, którzy w minionym roku udowodnili, że bez względu na to czy są na służbie, czy poza nią, nigdy nie zawahają się spieszyć z pomocą drugiemu człowiekowi.

Wskoczyli w ogień, by ratować osoby bezdomne

Nasi funkcjonariusze, Remigiusz Galiński oraz Jacek Wojtanowski, którzy uratowali z pożaru przy ulicy Wrocławskiej dwie osoby, zostali wyróżnieni przez Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie Ryszarda Gaczoła. - *Jestem pełen uznania dla waszej odwagi. Dzięki waszej błyskawicznej reakcji w tym pożarze nikt nie zginął* - powiedział Ryszard Gaczoł, szef krakowskich strażaków.

Przypomnijmy: w połowie marca radiowóz straży miejskiej mijął pusty stan przy ulicy Wrocławskiej. Uwagę funkcjonariuszy zwrócił czarny dym wydobywający się z okien na pierw-

szym piętrze budynku. Strażnicy od razu postanowili sprawdzić, co się stało. Przeszukując kolejne pomieszczenia usłyszeli krzyki i wołanie o pomoc, które dochodziły zza zamkniętych drzwi. Okazało się, że w jednym z pomieszczeń uwięzieni zostali kobieta i mężczyzna. Funkcjonariusze podjęli decyzję o wyważeniu drzwi, po czym błyskawicznie ewakuowali obie osoby na zewnątrz. Wezwanym na miejsce strażakom udało się ugasić pożar. Na szczęście żadna z osób uratowanych z pożaru nie odniosła poważnych obrażeń.

Gratulacje oraz nagrody za bohaterką interwencję przekazał funkcjonariuszom także komendant Adam Młot. - *Jestem dumny, że w naszej jednostce*

pracują funkcjonariusze, którzy nawet w najtrudniejszej sytuacji nie zawahają się ruszyć z pomocą drugiemu człowiekowi - powiedział Adam Młot.

Pobiegł w Cracovia Maraton - po drodze uratował dwie osoby

Włodzimierz Marcisz na co dzień pracuje w Straży Miejskiej Miasta Krakowa. W minionym roku nasz funkcjonariusz postanowił się sprawdzić i stanął na linii startu Cracovia Maraton. - *To był mój pierwszy start w maratonie, dlatego moim celem było dobiegnięcie do mety poniżej sześciu godzin* - wspomina Włodzimierz Marcisz. Do 35 kilometra trasy wszystko szło zgodnie z planem. Nagle nasz zawodnik

zobaczył, że biegnący kilkanaście metrów przed nim mężczyzna osuwa się na jezdnię.

– Mężczyzna dostał drgawek i z trudem oddychał. Widząc, że nikt się nie zatrzymuje, podbiegłem do niego i zacząłem udzielać pierwszej pomocy – relacjonuje. Na miejsce wezwał także pomoc medyczną, która zajęła się biegaczem.

Po kilkunastominutowej przerwie związanej z akcją ratunkową nasz zawodnik kontynuował bieg. Kilka kilometrów dalej sytuacja się powtórzyła – na trasie zemdlała kolejna osoba, której z pomocą pospieszył nasz funkcjonariusz. Ostatecznie na mecie zjawił się z wynikiem 4 godziny 39 minut 36 sekund. Po skończonym biegu, zapytany ile czasu stracił na udzielanie pomocy odpowiedział: - *To nie są minuty stracone. Pomogłem komuś - to najważniejsze. Wynik nie ma znaczenia* – podsumowuje Włodzimierz Marcisz. Zauważa, że i tak udało się zrealizować plan i dobiec do mety.

Za swój wyczyn nasz funkcjonariusz został wyróżniony przez dyrektora 15. PZU Cracovia Maratonu szefa Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie Krzysztofa Kowala. - *Jest Pan godnym naśladowania członkiem maratońskiej rodziny, który przedkła-*



Włodzimierz Marcisz

da dobro innym biegaczy nad własne cele sportowe. Jestem pełen podziwu dla Pana postawy – powiedział dyrektor Krzysztof Kowal w trakcie składania gratulacji naszemu strażnikowi.

O postawie naszego funkcjonariusza napisały zarówno krakowskie jak i ogólnopolskie media. Jego historię opisał również ukazujący się na całym świecie magazyn branżowy *Runner's World*. W polskiej edycji ukazał

się wywiad z nim. Ponadto od wielu osób z całego kraju spłynęły także wyrazy uznania i gratulacje. Tymczasem Włodzimierz Marcisz zapytany o to, jak czuje się jako bohater, stwierdził, że każdy na jego miejscu zapewne zrobiłby to samo. - *Mam nadzieję, że osoby, którym pomogłem czują się już dobrze i w przyszłym roku uda im się ukończyć bieg* - powiedział Marcisz.



Fot. Marcin Warszawski

Profilaktyka i edukacja

Tysiące lekcji przeprowadzonych w krakowskich szkołach, konkursy, festyny i akcje informacyjne to tylko część z przedsięwzięć, które każdego roku organizują strażnicy – profilaktycy. Wielkim zainteresowaniem najmłodszych krakowian cieszył się również nasz spektakl teatralny „W krainie zakręconego czasu, czyli bajka o mądrych dzieciach”.

Strażnicy aktorami, czyli nauka przez sztukę

Niemal 6 000 osób obejrzało w 2016 roku spektakl w wykonaniu krakowskich strażników miejskich. Przedstawienie „Królestwo zakręconego czasu, czyli bajka o mądrych dzieciach” opowiada historię Adasia, który za pomocą czarów poznaje prawidłowe sposoby zachowania w sytuacjach, w których może znaleźć się każdy z młodych widzów. Dzieci mogą się dowiedzieć jak bezpiecznie zachowywać się na drodze, dlaczego nie można zadawać się z nieznanymi oraz jak obronić się przed atakiem psa.



- Spektakle teatralne to nie tylko forma nauki, ale i świetna zabawa, która kształtuje wrażliwość dzieci i pozwala na rozwijanie wyobraźni. Interaktywny charakter projektu pozwala wciągnąć najmłodszych widzów w fabułę spektaklu i w ciekawy sposób przekazywać najistotniejsze treści – tłumaczy Paweł Zaborski, kierownik Referatu Profilaktyki, pomysłodawca spektaklu oraz odtwórca głównej roli „Czarodzieja Profilactica”.

Ważnym atutem projektu jest jego autentyczność – na scenie występują strażnicy, którzy na co dzień prowadzą działania profilaktyczne w krakowskich szkołach i przedszkolach, a dodatkową zaletą jest mobilność projektu - można go wystawić praktycznie w każdym miejscu.

Opiekę artystyczną nad przedstawieniem sprawowała teatrolog Anna Machacz, natomiast autorem tekstów piosenek jest strażnik Roman Banasik. Spektakl powstał we współpracy z Wydziałem Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UMK w ramach programu „Bezpieczny Kraków”.

Prawo i ratownictwo bez tajemnic

Katolickie Gimnazjum im. Świętej Rodziny z Nazaretu zwyciężyło w VIII edycji konkursu „Prawo, ratownictwo, bezpieczeństwo”. Tuż za nim na podium stanęły drużyny z Gimnazjum nr 15 oraz Gimnazjum nr 19. Konkurs to wspólna inicjatywa Straży Miejskiej Miasta Krakowa i Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie.

Głównym celem corocznie organizowanego konkursu jest poszerzenie wiedzy uczniów na temat obowiązujących przepisów prawa, przedstawienie zadań i sposobów funkcjonowania Straży Miejskiej i Straży Pożarnej, popularyzacja zagadnień ochrony przeciwpożarowej oraz nabycie praktycznych umiejętności związanych z ratownictwem.

- Wiedza uczestników konkursu była naprawdę imponująca, dlatego walka o miejsca na podium toczyła się do samego końca – przyznał w trakcie gali wręczenia nagród komendant Adam Młot.

Finał konkursu „Prawo, ratownictwo, bezpieczeństwo” odbył się w Sali





Fot. Marcin Warszawski

Portretowej Urzędu Miasta Krakowa. W części teoretycznej drużyny odpowiadały na pytania z przepisów obowiązującego prawa oraz ochrony przeciwpożarowej. W części praktycznej drużyny musiały przeprowadzić resuscytację krążeniowo-oddechową, z zachowaniem obowiązujących zaleceń Polskiej Rady Resuscytacji. – *To, co nas cieszy, to fakt, że w tym roku w trakcie symulacji akcji ratunkowych, niemal wszyscy uczestnicy potrafili bezbłędnie udzielić pierwszej pomocy* – komentował Paweł Zaborski, kierownik Referatu Profilaktyki.

Akademia Młodego Krakowianina

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 144 byli jedną z 20 grup, które odwiedziły naszą komendę przy ulicy Dobrego Pasterza. Ich wizyta była związana z projektem Akademia Młodego Krakowianina, przygotowanym przez Urząd Miasta Krakowa oraz miejskie spółki i jednostki. Najmłodszy mogli dowiedzieć się jak wygląda codzienna praca strażników miejskich, obejrzeć nowoczesną dyżurkę, gdzie przyjmowane są zgłoszenia od mieszkańców czy zasiąść za kierownicą radiowozu.

Akademia Młodego Krakowianina, to projekt pilotażowy, skierowany do uczniów szkół podstawowych (klasy I-III). Bierze w nim udział 20 szkół rozmieszczonych w czterech dawnych dzielnicach Krakowa: Śródmieściu, Krowodrzy, Podgórzu i Nowej Hucie.

Celem Akademii jest edukowanie dzieci i młodzieży szkolnej w zakresie ekologii, bezpieczeństwa oraz tematyki związanej z funkcjonowaniem miasta jako nowoczesnej metropolii. Projekt, oprócz kształtowania wśród najmłodszych postaw prospołecznych i proekologicznych, umożliwia realizację zainteresowań kulturalnych i sportowych.



Fot. Marcin Warszawski

Mamy smoka i nie zawahamy się go użyć

W Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” przez cały rok odbywały się spotkania edukacyjne dla najmłodszych pod nazwą „Akademia Barbakusa”, w których wzięła udział ponad setka dzieci wraz z rodzicami. Najmłodszy, którzy uczestniczyli we wszystkich zajęciach otrzymali z rąk zastępcy komendanta ds. prewencji Radostawa Gądka odznaki „małego strażnika miejskiego”.



Akademia Barbakusa to projekt edukacyjny przygotowany przez strażników ds. profilaktyki dla dzieci i ich rodziców. W czasie regularnych, comiesięcznych spotkań całe rodziny mogły wspólnie uczyć się jak dbać o bezpieczeństwo swoich pociech. Podczas sobotnich zajęć dzieci dowiadywały się m.in. jak unikać zagrożeń w sieci, jak pokonywać bezpiecznie drogę do szkoły, dlaczego warto nosić odblaski oraz jak zachowywać się w sytuacji ataku agresywnego psa.

Warsztaty odbywały się raz w miesiącu przez cały rok szkolny, a uczestnicy otrzymali mini indeksy, w których



Organizowane przez nas zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem

zбирали specjalne smocze pieczętki. – Akademia Barbakusa okazała się doskonałą formą edukacji najmłodszych. Świadczy o tym nie tylko duże zainteresowanie krakowskich rodzin udziałem

w naszym projekcie, ale także doskonała współpraca z Dworkiem Białoprądnickim – podsumował Paweł Zaborski kierownik Referatu Profilaktyki i koordynator Akademii Barbakusa.



Strażnicy i uczestnicy akademii przed Dworkiem Białoprądnickim

Bezpieczne wakacje nad wodą

Rejs statkiem po Wiśle, kurs pierwszej pomocy oraz symulacja akcji ratunkowej na wodzie to tylko niektóre z elementów akcji „Bezpiecznie nad wodą” zorganizowanej przez Straż Miejską Miasta Krakowa we współpracy z Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym oraz Radą Dzielnicy I Stare Miasto. W dwudniowym wydarzeniu wzięła udział ponad setka dzieci.

Akcja została zorganizowana już po raz drugi. – Tym razem zajęcia zorganizowaliśmy przed wakacjami, gdyż wielu uczniów będzie spędzało ten czas nad morzem, jeziorem lub na basenie. Mamy nadzieję, że dzięki naszej inicjatywie dzieci będą bezpieczniejsze, a w razie sytuacji kryzysowej będą wiedziały jak się zachować – tłumaczy młodszy specjalista Maciej Necel z sekcji profilaktyki Oddziału I Śródmieście.

W trakcie szkolenia dzieci i młodzież dowiedziały się m.in. co oznaczają kolory flag i boi na kąpieliskach, jak ratować osobę, która się topi oraz jak przygotować się do egzaminu na kartę pływacką. Ponadto strażnicy miejscy zaprezentowali jak przeprowadzać resuscytację krążeniowo-oddechową, a ratownicy WOPR podczas symulacji akcji ratunkowej na Wiśle zademonstrowali jak w bezpieczny sposób wyciągać osobę z wody. Nie zabrakło także zajęć praktycznych na fantomie.

W drugim dniu szkolenia zajęcia prowadził Krzysztof Jawień, funkcjonariusz na co dzień pracujący w nowohuckim oddziale, który jest również ratownikiem wodnym i utytułowanym pływakiem. – Dzieciaki bardzo aktywnie brały udział w zajęciach i nikogo nie trzeba było namawiać do ćwiczeń na fantomie – powiedział.



Dziennikarka Ewa Sas w rozmowie z najmłodszymi

Nie zgub dziecka na wakacjach

Cztery tysiące opasek identyfikacyjnych trafiło do krakowskich dzieci oraz małych turystów odwiedzających nasze miasto w trakcie tegorocznych wakacji. To już trzecia edycja akcji, która miała na celu zwiększenie bezpieczeństwa najmłodszych. Strażnicy miejscy rozdając opaski uświadamiali dorosłym, że wystarczy chwila nieuwagi, by dziecko zgubiło się w tłumie. Kolorowa opaska z numerem telefonu może znacznie przyspieszyć odnalezienie rodziców, a tym samym ograniczyć stres malucha.

Na specjalnych wodoodpornych opaskach można wpisać np. imię dziecka, telefon kontaktowy do rodzica czy inne ważne informacje. Opaski przygotowane przez Straż Miejską Miasta Krakowa są w dwóch wersjach kolorystycznych. Oprócz akcji, która odbyła się na Placu Wszystkich Świętych, funkcjonariusze przekazali półtora tysiąca opasek do punktów informacji turystycznej InfoKra-ków na terenie Starego Miasta, gdzie krakowianie mogli je odbierać bezpłatnie.

W ciągu trzech sezonów turystycznych dla najmłodszych przygotowano niemal piętnaście tysięcy opasek identyfikacyjnych.



Ratujemy ludzkie życie

Wypadki komunikacyjne, pożary, przypadki hipotermii oraz nagłego zatrzymania krążenia – każdego roku nasi funkcjonariusze udzielają pierwszej pomocy przedmedycznej ofiarom różnych zdarzeń losowych. Wielokrotnie ratują przy tym nie tylko zdrowie, ale i życie.

Reanimacja trwała kilkadziesiąt minut - strażnicy uratowali kolejne życie

Na przystanku autobusowym leży nieprzytomny mężczyzna – tak brzmiało zgłoszenie z rejonu ulicy Majora, które otrzymał dyżurny Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Funkcjonariusze jadąc na miejsce nie wiedzieli, że za chwilę rozpoczną dramatyczną walkę o życie 39-latka. Okazało się bowiem, że odnaleziony na przystanku mężczyzna nie oddychał. Patrol natychmiast przystąpił do reanimacji.

Masaż serca prowadzony był nieprzerwanie aż do momentu przyjazdu pogotowia ratunkowego. Później strażnicy wspólnie z załogą karetki dalej walczyli o życie mężczyzny. Po kilkadziesiąt minutach reanimacji udało się przywrócić funkcje życiowe mężczyzny. Po zakończonej interwencji lekarz podziękował strażnikom miejskim za sprawnie prowadzoną reanimację, stwierdzając, że dzięki ich błyskawicznej reakcji i udzielonej pomocy mężczyzna przeżył.



Fot. Marcin Warszawski

Serce przestało bić - strażnicy walczyli o życie kobiety

Patrol straży miejskiej jadący ulicą Kamieńskiego zauważył grupę ludzi zebranych wokół leżącej na chodniku kobiety. Okazało się, że doszło u niej do zatrzymania akcji serca. Choć karetką była już w drodze, to strażnicy natychmiast przystąpili do akcji reani-

macyjnej. Kilka minut później ratownicy medyczni przejęli poszkodowaną, którą przetransportowano na szpitalny oddział ratunkowy. Na miejscu zdarzenia znajdowała się również 80-letnia siostra chorej kobiety, która z uwagi na podeszły wiek została przewieziona przez patrol do szpitala, aby mogła uzyskać informację o stanie zdrowia siostry. Godzinę później dyspozytor pogotowia ratunkowego telefonicznie przekazał podziękowania od zespołu ratownictwa medycznego dla naszego patrolu za sprawnie udzielenie pomocy, dzięki czemu kobieta przeżyła.



Fot. Marcin Warszawski

Na dwie minuty przestał oddychać

Przy ulicy Kantorowickiej patrol straży miejskiej odnalazł nietrzeźwego mężczyznę. Krakowianin był tak upojony alkoholem, że nie mógł poruszać się o własnych siłach. W trakcie przewozu do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień mężczyzna przez cały czas był przytomny. Już na miejscu nastąpił jednak dramatyczny zwrot akcji. W trakcie badania na zawartość alkoholu u mężczyzny doszło do nagłego zatrzymania krążenia. Strażnicy miejscy wraz z pracownikami MCPU natychmiast przystąpili



Fot. Marcin Warszawski

przekazana pod opiekę skawińskich funkcjonariuszy. Dzięki szybkiej akcji obu jednostek udało się pomóc chorej kobiecie.

Na ratunek mężczyźnie w hipotermii

Jednego z mieszkańców zaniepokoił widok starszego mężczyzny trzęsącego się z zimna, który siedział na jednej z ławek w Mistrzejowicach. Po otrzymaniu takiego sygnału dyżurny straży miejskiej błyskawicznie wysłał na miejsce patrol. Funkcjonariusze szybko odnaleźli około 60-letniego mężczyznę, który miał objawy hipotermii, a kontakt z nim był utrudniony. Patrol wezwał na miejsce karetkę pogotowia. Ratownicy stwierdzili, że mężczyzna jest nie tylko bardzo wychłodzony (temperatura ciała wynosiła 32°C), ale i znajduje się w stanie hipoglikemii, dlatego został zabrany do szpitala.

do reanimacji. Prowadzony przez nich przez około dwie minuty masaż serca okazał się skuteczny - gdy na miejsce przybyła karetka pogotowia, ratownicy przejęli pacjenta z przywróconymi funkcjami życiowymi. Mężczyzna trafił do szpitala.

Dyżurny krakowskiej straży miejskiej skontaktował się z tamtejszą strażą miejską. Nasi funkcjonariusze odwieźli zagubioną kobietę do granicy Krakowa i Skawiny, gdzie została

Uciekł ze szpitala i błąkał się po mieście

Gdyby nie błyskawiczna reakcja patrolu straży miejskiej nocny spacer dla około 50-letniego mężczyzny mógł się skończyć tragicznie. Na szczęście chory krakowianin natrafił na naszych funkcjonariuszy przy ulicy św. Filipa. Zdezorientowany mężczyzna miał kłopoty z pamięcią, nie wiedział gdzie się znajduje, jednak powtarzał, że dzień wcześniej miał wypadek. Strażnicy miejscy szybko ustalili, gdzie był on hospitalizowany. Wezwana na miejsce karetka zabrała go z powrotem do szpitala.

Krakowscy i skawińscy strażnicy miejscy pomogli chorej kobiecie

Na przystanku komunikacji miejskiej przy ulicy Lipskiej znajduje się starsza kobieta, która sprawia wrażenie zagubionej i nie można nawiązać z nią kontaktu – takie zgłoszenie otrzymał dyżurny straży miejskiej. Wysłany na miejsce patrol odnalazł kobietę, która rzeczywiście była zdezorientowana, miała zanik pamięci i nie wiedziała jak znalazła się w tej części Krakowa. Funkcjonariuszom udało się jednak ustalić, że pochodzi ze Skawiny.



Fot. Marcin Warszawski



Fot. Marcin Warszawski

Ludzie bezdomni

Widzimy ich w centrum miasta, na Plantach, dworcach, przy galeriach handlowych, w pojazdach komunikacji miejskiej. Bezdomni – ludzie, których odrzuciła rodzina, opuścili przyjaciele. Zostali sami, zagubieni i pozbawieni nadziei.

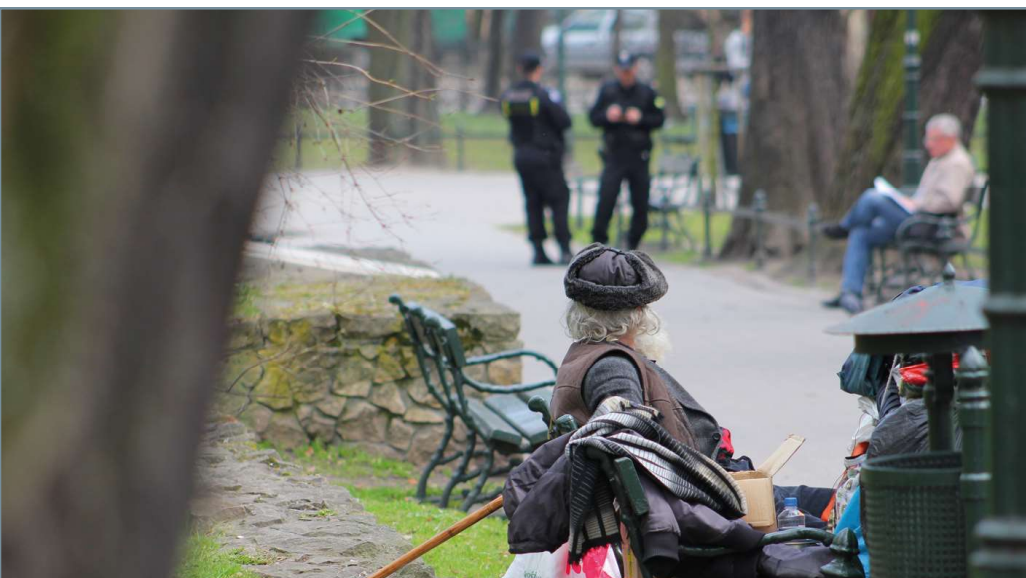
W okresie zimowym ich sytuacja staje się jeszcze bardziej dramatyczna. Szukają wtedy schronienia w bardzo różnych miejscach w mieście. Są to najczęściej altanki na ogródkach działkowych, piwnice, pustostany czy kanały ciepłownicze. Mimo, iż twierdzą, że nie potrzebują żadnej pomo-

li bezdomnym pomocy przedmedycznej. Wzywali też pogotowie ratunkowe do tych osób, które w danym momencie potrzebowały natychmiastowej, specjalistycznej pomocy. Gdy w grę wchodził alkohol, strażnicy przewozili nietrzeźwych do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień.

Jeśli bezdomny nie może znaleźć sobie miejsca na przetrwanie, często szuka schronienia w klatce schodowej lub piwnicy w bloku. Gorzej, gdy leży na przystanku komunikacji miejskiej, na ławce w parku lub w zaroślach.

Dlatego przez cały rok apelowaliśmy do krakowian, aby reagowali, gdy zobaczą osoby w potrzebie. Nasze apele, by w takich sytuacjach korzystali z numeru 986 lub alarmowego 112 okazały się skuteczne. Wiele sygnałów o ludziach potrzebujących pomocy pochodziło właśnie od mieszkańców.

W miesiącach zimowych 2016 roku nasze patrole przeprowadziły 10 772 kontrole miejsc przebywania osób bezdomnych. 112 potrzebujących pomocy znalazło schronienie w noclegowniach, do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień trafiło 775 osób, a pod opiekę zespołów ratownictwa medycznego 65 bezdomnych. Niestety w 9 820 przeprowadzonych kontrolach osoby bezdomne odmówiły jakiegokolwiek pomocy.



Fot. Marek Aniof

cy, nie można pozwolić by zostali całkiem sami.

Dlatego w ubiegłym roku strażnicy miejscy regularnie kontrolowali miejsca przebywania osób bezdomnych. Sprawdzali czy nie potrzebują pomocy, proponowali wsparcie socjalne, możliwość skorzystania z jadłodajni, przewiezienia do noclegowni czy ogrzewalni. Wspólnie ze streetworkerami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie starali się nakłonić bezdomnych, by przynajmniej w trudnych dla nich miesiącach zimowych zmienili swoje dotychczasowe miejsce na ciepłe i bezpieczne. Niestety, tak jak w poprzednich latach bezdomni najczęściej odmawiali jakiegokolwiek pomocy czy wsparcia.

Mimo tego ta pomoc i wsparcie były czasami konieczne. Zwłaszcza, gdy w trakcie interwencji okazywało się, że strażnicy mają do czynienia z zagrożeniem zdrowia lub życia osób. Wtedy nasi funkcjonariusze udziela-



Fot. Piotr Twaróg





Fot. Marek Anioł

W 2016 roku strażnicy miejscy skontrolowali 366 placów zabaw. Ujawnili 13 nieprawidłowości, o których poinformowali zarządców. Wszystkie nieprawidłowości zostały usunięte.

Strażnicy sprawdzali m.in. czy urządzenia służące do zabawy są bezpieczne, czy ogrodzenia są kompletne i czy piasek w piaskownicach jest czysty. Kontrolowali również ogródki jordanowskie – czy posiadają regulaminy i czy jest tam czysto i bezpiecznie.

Kontrole placów budów

Kraków jest jednym z najszybciej rozwijających się miast w Polsce. Cieszy się dużym zainteresowaniem wśród deweloperów, co powoduje, że nieustannie powstają tu nowe inwestycje.

Z placów budów zlokalizowanych na terenie miasta niemal codziennie wyjeżdżają samochody ciężarowe. Zdarza się, że koła tych pojazdów brudzą krakowskie ulice. A zabłocone jezdnie to nie tylko kwestia estetyki, ale także realne zagrożenie bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym. Nie mówiąc już o tym, iż wzbijane w powietrze tumany kurzu są szkodliwe dla naszego zdrowia.

Dlatego strażnicy miejscy kontrolują place budów, sprawdzają czy realizacja inwestycji nie jest zbyt uciążliwa dla sąsiedztwa; czy najbliższe ulice nie toną w błocie, czy nie zalega na nich gruz oraz czy pracownicy budowlani na bieżący po sobie sprzątają.

W 2016 roku strażnicy miejscy ujawnili 184 wykroczenia polegające na uchylaniu się kierowników prowadzonych inwestycji od obowiązku utrzymania czystości na drogach wyjazdowych z placów budów. Funkcjonariusze nałożyli 59 mandatów karnych na łączną kwotę 11 250 złotych, przygotowali 2 notatki pod wnioski o ukaranie do sądu, pouczyli 123 osoby.

Warto wspomnieć, iż pewnym utrudnieniem w podejmowaniu przez strażników miejskich tego typu interwencji jest brak uprawnień do zatrzymywania pojazdów, które opuszczając teren inwestycji, zanieczyszczają krakowskie ulice.

Piękne i czyste miasto

Dbanie o czystość i porządek jest jednym z najważniejszych zadań realizowanych przez strażników miejskich. Ściśle współpracują w tym zakresie z pracownikami Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, które odpowiada za utrzymanie czystości na terenach gminnych.

W ubiegłym roku nasi funkcjonariusze interweniowali 3 047 razy, w związku z naruszeniem przepisów Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Zagadnienia dotyczące segregacji śmieci, ich wywozu czy recyklingu to nie tylko troska o wspólne dobro jakim jest środowisko. Czyste ulice, chodniki, parki czy place zabaw wpływają na pozytywny wizerunek naszego miasta, a także bezpieczeństwo i komfort życia jego mieszkańców. To kierunek w jakim zmierzamy. Dlatego strażnicy

miejscy kontrolują również nieruchomości i posesje prywatne pod kątem czystości i prawidłowej gospodarki odpadami. Zwracają też uwagę na nielegalne wysypiska śmieci, plakaty, ulotki i wulgarne napisy, które na pewno nie przydadzą miastu kolorytu.

Jednym z bardzo ważnych elementów poprawiających czystość w mieście jest zaangażowanie mieszkańców. To był kolejny rok, w trakcie którego krakowianie aktywnie wspierali nasze działania, informując dyżurnych lub strażników rejonowych o zanieczyszczonych miejscach, którymi należy się zająć. Mieszkańcy zwracali uwagę m.in. na odpady i śmieci na osiedlach, podwórkach – często zalegające wokół altan śmietnikowych; na nieczystości pozostawiane przez zwierzęta i niesprzątane przez ich właścicieli; na szpecące otoczenie ulotki i plakaty; wulgarne malunki, czy wreszcie miejsca postojowe zajęte przez pojazdy nieużytkowane.

W ubiegłym roku strażnicy prowadzili również kontrole miejsc przeznaczonych dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Bezpieczne place zabaw i piaskownice”. Działania miały na celu ujawnienie nieprawidłowości mogących stanowić zagrożenie dla najmłodszych.



Fot. Marek Antio

Kontrolujemy gospodarkę odpadami

W 2016 roku strażnicy miejscy sprawdzali czy krakowianie wywiązują się z zapisów Ustawy o utrzymaniu i czystości i porządku w gminach, czy dbają o porządek na terenach swoich posesji oraz czy posiadają odpowiednie pojemniki na odpady.

Przez 366 dni ubiegłego roku funkcjonariusze przeprowadzili 3 766 kontroli nieruchomości. Ujawnili 1 117 nieprawidłowości. Nałożyli 464 mandaty karne na łączną kwotę 44 900 złotych, sporządzili 22 notatki pod wnioski o ukaranie do sądu, pouczyli 631 osób.

Na liście najczęściej popełnianych wykroczeń przez właścicieli nieruchomości znalazły się m.in.: niedopełnienie obowiązku selektywnego zbierania papieru, tektury, tworzyw sztucznych, metali i opakowań wielomateriałowych (293 nieprawidłowości), niewyposażenia nieruchomości we wskazany rodzaj i minimalną pojemność pojemników przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych (194 nieprawidłowości), niedopełnienie obowiązku selektywnego zbierania odpadów budowlanych i rozbiórkowych (114 nieprawidłowości) oraz niewyposażenie nieruchomości w pojemniki służące

do zbierania odpadów komunalnych (113 nieprawidłowości).

„Rewolucja śmieciowa”

1 lipca 2011 roku Sejm przyjął przepisy nowelizujące Ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Ten krok zapoczątkował prawdziwą rewolucję śmieciową. Pół roku później gminy otrzymały 18-miesięczny okres przejściowy, umożliwiający wprowadzenie nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Nowe przepisy zaczęły obowiązywać od 1 lipca 2013 roku.

Od tego momentu gminy przejęły obowiązki związane z odbiorem, transportem, odzyskiwaniem i unieszkodliwianiem wszystkich odpadów komunalnych. Dodatkowo zostały zobligowane do odbioru i zagospodarowania odpadów zielonych, odpadów niebezpiecznych i wielkogabarytowych.

Jednolite przepisy

Mieszkańców Krakowa czekają dalsze zmiany. Nowością jest fakt, że system selektywnej zbiórki zostanie ujednolicony w całym kraju. Od 1 lipca wejdą w życie nowe przepisy. Papier, szkło, metale, tworzywa sztuczne i bioodpady trafią do czterech pojemników – o takiej samej barwie w każdej gminie.

Do niebieskich pojemników z napisem „Papier” będziemy wrzucać śmieci papierowe i tekturowe, w tym również opakowania z papieru i tektury, do zielonych z napisem „Szkło” – opakowania szklane. Do żółtych pojemników z napisem „Metale i tworzywa sztuczne” można będzie wrzucać śmieci plastikowe, metalowe i opakowania wielomateriałowe, do brązowych z napisem „Bio” – odpady ulegające biodegradacji. Prawdopodobnie pojawi się jeszcze jeden pojemnik – na odpady reszkowe, czyli zmieszane.

Kraków walczy o czyste powietrze

Walka ze smogiem jest niezwykle trudna. To cichy, podstępny i bardzo groźny przeciwnik. Aby wyeliminować toksyczne pyły, które unoszą się w powietrzu, potrzebne są przede wszystkim działania na szczeblu centralnym.

Kraków stał się liderem walki ze smogiem. Jako jedyne polskie miasto wprowadził uchwałę antysmogową. Warto też dodać, że miniony 2016 rok okazał się rekordowy jeśli chodzi o liczbę zlikwidowanych pieców węglowych. Było ich bowiem prawie sześć tysięcy.

Siedem lat temu – na początku lutego 2009 roku, strażnicy miejscy wspólnie z inspektorami Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa rozpoczęli jako jedni z pierwszych w Polsce kontrole spalania odpadów w piecach grzewczych (przeprowadzono 48 kontrole, ujawniono 13 nieprawidłowości, nałożono 6 mandatów karnych, pouczone 7 osób, a w 2 przypadkach pobrano próbki popiołu do analizy).

Nasza inicjatywa była wówczas zbieżna z oczekiwaniami władz miasta, które dostrzegając problem, zdecydowały się rozszerzyć katalog naszych zadań. Wtedy to prezydent Jacek Majchrowski wydał strażnikom miejskim pierwsze upoważnienia do kontroli palenisk na prywatnych posesjach.

Podstawy prawne

Działania są prowadzone w oparciu o specjalne upoważnienia, które



wydaje prezydent Miasta Krakowa na mocy ustawy Prawo ochrony środowiska. Uprawniają one do wejścia na posesję i sprawdzenia czy w paleniskach nie są spalane odpady takie jak płyty meblowe, stolarka okienna czy plastikowe butelki.

Kontrole palenisk na nieruchomościach prywatnych mogą być prowadzone w godzinach 6-22, a na terenach, gdzie jest prowadzona działalność gospodarcza przez całą dobę. Według obowiązujących przepisów osoba, która udaremnia lub utrudnia wykonanie kontroli paleniska popełnia przestępstwo zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności.

Skuteczne działania strażników

Ubiegłoroczne kontrole palenisk rozpoczęły się 1 października. Zadanie realizowane jest przez 125 strażników miejskich. Podstawowy zespół kontrolny stanowi 27 funkcjonariuszy pełniących służbę w Referacie Kontroli Odpadów oraz w Sekcjach Ekologicznych.

Strażnicy przeprowadzają kontrole planowe i interwencyjne przez wszystkie dni tygodnia. Wspomaga ich 98 funkcjonariuszy, którzy włączają się do działań w sytuacjach wystąpienia znacznych przekroczeń zanieczyszczenia powietrza oraz do bieżącej kontroli w przypadku znacznego wzrostu liczby zgłoszeń interwencyjnych.

W 2016 roku strażnicy miejscy przeprowadzili 3 338 kontrole spalania

odpadów. Ujawnili łącznie 549 wykroczeń (z art. 191 Ustawy o odpadach, łącznie ze spalaniem na powierzchni ziemi). Nałożyli 258 mandatów karnych na kwotę 29 450 złotych, przygotowali 25 wniosków o ukaranie do sądu, pouczyli 266 osób, pobrali do analizy chemicznej 33 próbki popiołu.

Ujawnione nieprawidłowości

Najbardziej jaskrawe przykłady braku odpowiedzialności właścicieli prywatnych posesji to dwa zdarzenia, do których doszło w roku 2016 przy ulicach: Wielickiej i Igołomskiej.

W budynku przy ulicy Wielickiej właściciel spalał w piecu grzewczym elementy płyt meblowych ze śrubami metalowymi i kołkami rozporowymi, pokryte tworzywem sztucznym, a obok leżały kolejne, przygotowane do spalania. Ponadto na podwórku, w ognisku paliły się gałęzie i liście. Strażnicy pobrali próbkę popiołu z paleniska i przekazali ją do analizy chemicznej. Wszczęli też postępowanie wyjaśniające w sprawie o wykroczenie określone w art. 191 Ustawy o Odpadach.

Do drugiego zdarzenia doszło na terenie nieruchomości przy ulicy Igołomskiej. Do ogniska, które rozpalili pracownicy jednej z firm, trafiły m.in. beczki i puszki z chemikaliami. Oznaczenia na pojemnikach mogły wskazywać, że są to materiały niebezpieczne dla zdrowia, dlatego sprawa trafiła do sądu.



Fot. Marcin Warszawski

Spokój i bezpieczeństwo

Pościgi za wandalami i złodziejami, ujęcia oszustów i sprawców rozbojów to tylko niektóre ze spektakularnych interwencji podjętych w minionym roku przez krakowskich strażników miejskich. Łącznie nasi funkcjonariusze przez cały rok ujęli 172 sprawców przestępstw oraz 10 osób poszukiwanych przez policję, a ponadto wiele razy zabezpieczali miejsca przestępstw lub katastrof.

Wyłudzała pieniądze od przechodniów

Cała sytuacja mogłaby w ogóle nie wyjść na jaw, gdyby nie czujność pracownika monitoringu, który obsługuje kamery w nowohuckim oddziale Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Uwagę operatora zwrócił mężczyzna, który zaczepiał przechodniów w Alei Róż - zbierał od nich nie tylko podpisy, ale i pieniądze. Wysłany na miejsce patrol straży miejskiej ujawnił, że mężczyzna pokazuje przechodniom kartkę o treści „Stowarzyszenie Regionalne Głuchoniemych Dzieci i Inwalidów w Europie. Chcemy stworzyć narodowe Centrum Pomocy. Prosimy o wsparcie dla nas”. Funkcjonariuszom szybko udało się ustalić, że taka instytucja w ogóle nie istnieje, zbiórka prowadzona jest nielegalnie, a mężczyzna udaje osobę głuchoniemą. Jego kompan podobną zbiórkę prowadził w przejściu pod Rondem Czyżyńskim, co również dostrzegł operator miejskiego monitoringu. Powiadomieni o tym fakcie policjanci zadziałali błyskawicznie i zatrzymali drugiego oszusta.

Nocny spacer ze znakiem drogowym

Widok mężczyzny spacerującego nocą po osiedlu ze znakiem drogowym nie należy do dość powszechnych. Do takiej sytuacji doszło jednej nocy na Kurdwanowie. Młodzieniec wiedział jednak, że ma coś na sumieniu, bowiem gdy tylko zobaczył patrol straży miejskiej porzucił swoją zdobycz i zaczął uciekać. Został ujęty po krótkim pościgu. Okazało się, że sprawca dewastacji przy ulicy Halszki miał ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Oprócz znaku drogowego agresor zniszczył również tablicę informacyjną spółdzielni mieszkaniowej.

Pościg za koneserem kradzionej kawy

Strażnicy miejscy pełniący przed południem służbę patrolową w rejonie ulicy Kurczaba, nagle usłyszeli wołanie o pomoc. Okazało się, że chodnikiem biegła młoda kobieta krzycząc „złodziej, pomocy złodziej”. Kilka dziesiąt metrów przed nią uciekał mężczyzna trzymający w ręku koszyk sklepowy z towarem. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za mężczyzną, którego ujęli po krótkim pościgu. Sprawca przyznał się do kradzieży 11 różnych opakowań kawy, których wartość wynosiła ponad 300 złotych.

Zaatakował Pandę w rejonie Parku Krakowskiego

Mężczyzna, który w nocy urwał lusterko w samochodzie przy ulicy Czarnowiejskiej był bardzo zdziwiony, gdy chwilę po jego wybryku stanął przed nim patrol straży miejskiej. Nietrzeźwy agresor został obezwładniony,

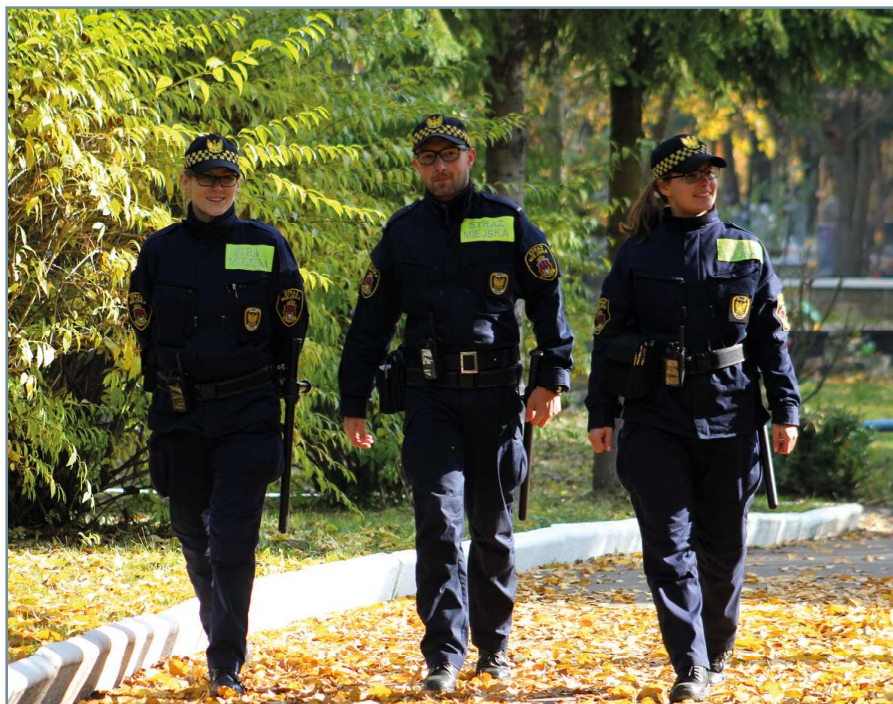
a o ataku na Fiata Pandę został powiadomiony jego właściciel.

84-latek obnażał się przed dziećmi

Strażników miejskich patrolujących Planty zaniepokoił widok dwóch mężczyzn szarpiących się w jednej z alejek. Funkcjonariusze natychmiast podjęli interwencję. Szybko okazało się, że cała sytuacja to nie bójka, a ujęcie obywatelskie 84-letniego mężczyzny, który chwilę wcześniej obnażał się przed dwiema małymi dziewczynkami. Strażnicy miejscy skierowali wniosek do sądu o ukaranie mężczyzny za wybryk nieobyczajny oraz zakłócanie spokoju i porządku.

Chwile grozy na pętli autobusowej

Ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu, a wcześniej trzykrotnie zabierane prawo jazdy za



Fot. Marek Anioł



Fot. Marek Anioł

prowadzenie auta na „podwójnym gazie” - to dorobek kierowcy, który slalomem i pod prąd wjechał na teren pętli komunikacji miejskiej przy ulicy Wita Stwosza. Mężczyzna daleko jednak nie dojechał, gdyż został ujęty przez strażniczkę miejską. Do zdarzenia doszło w trakcie wspólnego patrolu, który funkcjonariuszka pełniła z inspektorem MPK. Kierowca, pracownik jednej z firm ochroniarskich, miał przy sobie broń palną.

Molestował kobiety na ulicy

Pracownik straży miejskiej obsługujący kamery monitoringu miejskiego zauważył, że coś niepokojącego dzieje się w rejonie fontanny i pomnika Adama Mickiewicza. Na miejsce natychmiast został skierowany patrol straży miejskiej. Okazało się, że młody człowiek siedzący na jednej z ławek przy fontannie w pewnym momencie rozpiął spodnie, podszedł do siedzącej obok kobiety i zmusił ją do dotykania go w miejsca intymne. Kiedy zbulwersowana kobieta odbiegła, mężczyzna wmieszał się w tłum i usiłował do tych samych czynności zmusić kolejne trzy kobiety. Wtedy też został ujęty przez strażników miejskich i przekazany przybyłym na miejsce policjantom. Ponieważ był pod wpływem alkoholu (1,5 promila) czynności procesowe przeprowadzono po wytrzeźwieniu. 24-latek usłyszał zarzut doprowadzania osoby do poddania się innej czynności seksualnej. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. Policjanci zabezpieczyli rów-

nież telefon komórkowy mężczyzny oraz jego tablet z uwagi na podejrzenie posiadania treści zakazanych prawem.

Ogromniszczeń w Nowej Hucie

Około 3.00 w nocy do dyżurnego straży miejskiej wpłynęło zgłoszenie o grupie osób dewastujących wiaty przystankowe. Funkcjonariusze byli na miejscu po kilku minutach. Na przystanku stali młodzi mężczyźni. Stwierdzili, że wracają do domu i nic nie wiedzą o zdarzeniu. Wsiedli do autobusu i odjechali. W tym momencie do patrolu podbiegł mężczyzna, który oświadczył, że to byli sprawcy zniszczeń. Strażnicy wsiedli do radiowozu i pojechali za autobusem. Na następnym przystanku ujęli całą czwórkę. Mężczyźni przyznali się do popełnionych czynów.

Zamiast zapłacić za kurs pobili taksówkarza

Przed godziną pierwszą w nocy przy ulicy św. Tomasza zatrzymała się taksówka. Wysiadło z niej dwóch młodych mężczyzn. Jak się okazało pasażerowie nie zamierzali jednak zapłacić za kurs. Kierowca, który upomniał się o zapłatę został pobity. Agresorzy wyładowali swoją złość także na jego samochód. Poszkodowany mężczyzna zwrócił się o pomoc do przejeżdżającego w pobliżu patrolu straży miejskiej. Funkcjonariusze od razu rozpoczęli poszukiwania sprawców pobicia.

Chwilę później, kilka ulic dalej mężczyźni zostali ujęci przez strażników miejskich w trakcie wsiadania do kolejnej taksówki.

Za pijacki atak odpowie przed sądem

Krzyczał, zaczeptał przechodniów oraz zniszczył baner jednego z lokali przy ulicy Grodzkiej – chuligański wybrzyk nietrzeźwego 25-latką zakończyła błyskawiczna interwencja patrolu straży miejskiej. Awanturujący się mężczyzna mimo apeli funkcjonariuszy nie tylko nie chciał się uspokoić, ale po chwili zaczął im ubliżać i rzucił się na nich z pięściami. Strażnicy zastosowali środki przymusu bezpośredniego, aby powstrzymać atak agresji. Badania alkomatem wykazało ponad 1,7 promila w wydychanym powietrzu. Za atak na funkcjonariuszy oraz zniszczenie mienia krakowianin musiał wytłumaczyć się przed sądem.

Zaatakował załogę karetki

Jak bardzo niebezpieczną mają pracę po raz kolejny przekonali się niedawno krakowscy ratownicy. Załoga karetki pogotowia ratunkowego próbująca udzielić pomocy nietrzeźwemu mężczyźnie przy ul. Krowoderskich Zuchów została zaatakowana przez swojego pacjenta. Próba pobicia ratownika i lekarza została jednak udaremniowana przez strażników miejskich - wieczór dla bandyty zakończył się w kajdankach.



Fot. Marek Antioł

Sztuka czy wandalizm?

Dla jednych są symbolem zbuntowanych młodych ludzi, sztuką, która dodaje przestrzeni miejskiej niepowtarzalnego charakteru. Dla innych to antyreklama, działalność degradująca krajobraz Krakowa. My nie mamy wątpliwości. Z punktu widzenia poczucia bezpieczeństwa oraz estetyki i wizerunku stolicy Małopolski, nielegalne, często wulgarne napisy i malunki to zwykłe akty wandalizmu, szpecące nasze miasto.

W 2016 roku ujawniliśmy 1 722 nielegalne, najczęściej wulgarne graffiti. 1 201 z nich udało się usunąć.

Działania profilaktyczne

Strażnicy ds. profilaktyki prowadzili zajęcia pt. „Odpowiedzialność prawna nieletnich”, dla uczniów klas VI szkół podstawowych, szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W trakcie specjalnych lekcji przedstawiali uczniom m.in. przepisy dotyczące umieszczania nielegalnych napisów i rysunków z kodeksu wykroczeń, kodeksu karnego czy Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Omawiali także konsekwencje prawne takich czynów.

W roku 2016 przeprowadzono po-

nad 220 godzin zajęć w klasach VI oraz blisko 400 godzin zajęć w gimnazjach, szkołach ponadgimnazjalnych i innych placówkach.

Honorowi Pogromcy Bazgrołów

Statuetka „Honorowego Pogromcy Bazgrołów” trafiła w ubiegłym roku do naszej jednostki. W ten sposób straż miejska została wyróżniona za walkę o czyste krakowskie mury przez Zespół Zadaniowy ds. Ograniczenia Bazgrołów.

Oprócz nas tytułem „Honorowego Pogromcy Bazgrołów” zostali wyróżnieni przedstawiciele Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu oraz Zarządu Budynków Komunalnych.

„Ósemka w sprayu”

Piątą edycję konkursu „Ósemka w sprayu” pod hasłem „Kultura na wyciąganie ręki”, zorganizowali: Rada Dzielnicy VIII Dębniki, Straż Miejska Miasta Krakowa, Dom Kultury „Podgórze”, Teatr „Praska 52” i Zarząd Budynków Komunalnych.



Głównym celem konkursu było wspieranie sztuki street-art, jako jednego ze sposobów na poprawę estetyki przestrzeni miejskiej. Takie inicjatywy pozwalają również przełamywać stereotypy i burzyć schematy myślenia o graffiti wyłącznie jako o wandalizmie. Dodatkowo jest to szansa na promocję młodych utalentowanych artystów.

Spośród 16 prac jury wybrało projekt „Kultura na wyciągnięcie ręki”, autorstwa Poli Augustynowicz. Projekt został zaakceptowany przez Plastyka Miasta Krakowa panią Agnieszkę Łakomą.

Skuteczne interwencje

Walka z nielegalnym graffiti, to nie tylko zamalowywanie wulgaryzmów, profilaktyka czy próby zmiany przepisów. To także szybkie i skuteczne interwencje strażników miejskich, którzy w minionym roku reagowali w przypadkach niszczenia miasta.

Oto kilka przykładów:

➔ To była błyskawiczna interwencja. Gdy operator miejskiego monitoringu zauważył młodego mężczyznę malującego po elewacji szkoły przy ulicy Bujaka, poinformował o tym fakcie dyżurnego, który wysłał w to miejsce patrol. Wandal na widok funkcjonariuszy przeskoczył przez ogrodzenie i zaczął uciekać przez osiedle. Kilkaset metrów dalej został ujęty.

➔ Strażnicy miejscy ujęli osiemnastoletniego mieszkańca Krakowa, który zniszczył sprayem elewację budynku Gimnazjum nr 28. Operator monitoringu wizyjnego straży miejskiej przy ulicy Cechowej, zauważył dwóch młodych ludzi kręcących się po terenie szkoły. Gdy wyciągnęli z plecaków farby w sprayu i zaczęli nimi malować, poinformowany o sytuacji dyżurny wysłał na miejsce patrol. Mężczyźni próbowali uciekać. Po krótkim pościgu udało się ująć jednego z nich. Za zniszczenie elewacji szkoły (napis: *Jude Gang*, wielkości 3 metry na 20 metrów), osiemnastoletni pseudoartysta trafił przed sąd.

➔ Dwóch mężczyzn, którzy malowali po garażach w rejonie ulicy Langiewicza zostało ujętych na gorącym uczynku przez patrol straży miejskiej. Sprawcy byli całkowicie zaskoczeni, gdy na miejscu pojawili się funkcjonariusze. Skuteczna interwencja to również efekt czujności jednego z mieszkańców, który gdy tylko zauważył wandal, zaalarmował dyżurnego straży miejskiej.

➔ 986. Taki numer telefonu wybrał jeden z mieszkańców Bronowic, widząc młodzieńca grasującego po osiedlu z puszką sprayu w dłoni. Według zgłaszającego, wandal zdewastował rampę do jazdy na deskorolce zlokalizowaną przy ulicy Zarzeczce. Strażnicy miejscy błyskawicznie zjawili się na miejscu. Sprawca chyba nie spodziewał się patrolu, ponieważ nawet nie

próbował uciekać. Dziewiętnastolatek przyznał się do winy.

➔ Czterech krakowian w wieku 23 lat zostało ujętych przez strażników miejskich w Podgórzu. Brali oni udział w dewastacji budynku szkoły. Na miejscu zdarzenia zabezpieczono farby w sprayu. Cała czwórka stanęła przed sądem.

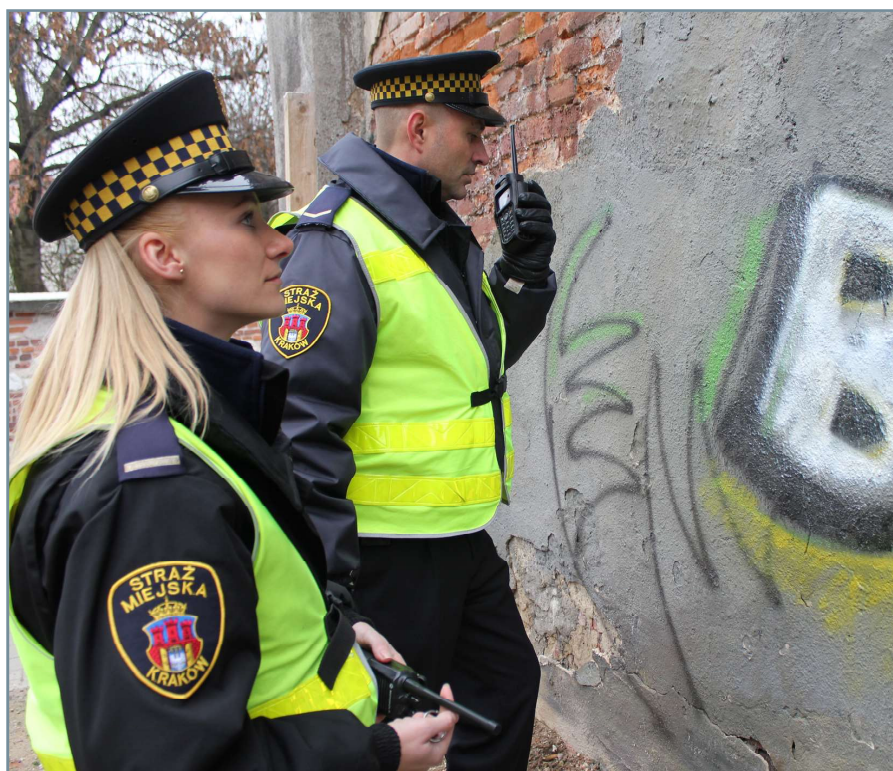
➔ Strażnicy miejscy ujęli na gorącym uczynku 24-letniego mieszkańca Nowej Huty, który zdewastował sprayem kilka kamienic przy ulicy Krowoderskiej. Sprawca na widok zbliżających się funkcjonariuszy próbował uciekać, ale bezskutecznie. Przyznał się do zniszczenia trzech kamienic przy ulicy Krowoderskiej, a ponadto... do pomalowania elewacji budynku przy ulicy Sławkowskiej. Za swoje czyny trafił przed sąd.

➔ Zniszczona elewacja bloku, dwie altany śmietnikowe, drzewo, dwie ławki oraz nawierzchnia alejki spacerowej to bilans wybryku, którego dopuściły się dwie 14-latkę w Nowej Hucie. O dwóch osobach, które malują sprayem elewacje na osiedlu Kazimierzowskim, zawiadomił dyżurnego straży miejskiej jeden z mieszkańców. Dzięki kamerom miejskiego monitoringu udało się namierzyć dziewczyny.

Prowadzone od kilku lat działania edukacyjne i profilaktyczne osiągnęły swój cel. Krakowianie coraz częściej reagują na przypadki niszczenia przestrzeni miejskiej – dzwonią na numer 986, a dyżurni straży miejskiej wysyłają we wskazane miejsca patrole.

Każdego roku strażnicy miejscy ujmują na gorącym uczynku od kilku do kilkunastu wandalów niszczących nasze miasto.

Największym problemem jest brak przepisów, które obligowałyby właścicieli posesji prywatnych do niezwłocznego usuwania wulgarnych napisów. Na szczęście coraz częściej właściciele i zarządcy nieruchomości poczuwają się do odpowiedzialności za swoje mienie i sami lub z pomocą miejskich aktywistów, zamalowują te najbardziej wulgarnie napisy.



Fot. Marek Anioł



Fot. Marcin Wajszawski

Ruch drogowy – zadanie trudne do realizacji, ale jednocześnie tak bardzo oczekiwane przez mieszkańców Krakowa, o czym świadczą liczne zgłoszenia interwencyjne. Nieprawidłowo zaparkowane pojazdy przysparzają wiele pracy strażnikom miejskim. Pozostawione w miejscach zabronionych, bardzo często powodują zagrożenie dla ruchu pieszych czy pojazdów.

Ruch drogowy

Każdego roku blisko połowa zgłoszeń do dyżurnych straży miejskiej dotyczy naruszania przepisów zawartych w Ustawie Prawo o ruchu drogowym. Są to przede wszystkim wykroczenia polegające na: blokowaniu skrzyżowań, torowisk tramwajowych, chodników, przejść dla pieszych, dróg wyjazdowych z osiedli, posesji, bram, miejsc przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych oraz niestosowaniu się do znaków drogowych B-35 (zakaz postoju) i B-36 (zakaz zatrzymywania się).

Patrole realizują interwencje z zakresu ruchu drogowego wobec kierowców, którzy nie zastosowali się do zakazu ruchu w obu kierunkach oraz naruszających przepisy ruchu drogowego. Kontrolują uczestników ruchu drogowego, gdy naruszają oni przepisy o zatrzymaniu lub postoju pojazdów, ruchu pieszych, bądź też o ruchu motorowerów, rowerów, wózków rowerowych, pojazdów zaprzęgowych, o jeździe wierzchem lub pędzeniu zwierząt.

W 2016 roku strażnicy miejscy podjęli 63 224 interwencje dotyczące bezpieczeństwa i porządku w komunikacji. Nałożyli łącznie 20 493 mandaty karne na kwotę 2 222 870 złotych, skierowali 979 wniosków o ukaranie do sądu, pouczyli 41 752 osoby.

Wśród tych interwencji znalazły się te najbardziej uciążliwe dla mieszkańców Krakowa. Funkcjonariusze

ujawnili m. in. 1 110 wykroczeń dotyczących tamowania i utrudniania ruchu oraz 18 721 wykroczeń dotyczących niestosowania się kierujących do zakazu zatrzymywania i zakazu postoju. Doprowadzili również do odholowania 709 nieprawidłowo zaparkowanych pojazdów.

Miejsca dla osób niepełnosprawnych

W ostatnich latach odnotowujemy wyraźny spadek liczby interwencji dotyczących zajmowania miejsc dla osób niepełnosprawnych przez kierujących nieposiadających specjalnej karty parkingowej. To efekt prowadzonej przez miasto i straż miejską edukacji kierowców, która przynosi coraz lepsze efekty.

W 2016 roku strażnicy miejscy ujawnili 720 przypadków parkowania na „kopercie” bez stosownych uprawnień. Funkcjonariusze nałożyli 244 mandaty karne, sporządzili 38 wniosków o ukaranie do sądu, pouczyli 438 osób.

Warto pamiętać, że od 1 lipca 2015 roku, osoby posługujące się w nieuprawniony sposób kartą parkingową, mogą zostać ukarane mandatem w wysokości 300 złotych, natomiast parkujące na „kopercie” bez jakiegokolwiek identyfikatora mandatem w wysokości 500 złotych. Kierowca, który pozosta-

wi swoje auto w miejscu dla osób niepełnosprawnych i jednocześnie będzie miał za szybą kartę parkingową, do której nie ma prawa, może zostać ukarany mandatem w wysokości 800 złotych.

Strefa ograniczonego ruchu

Mieszkańcy często zgłaszają potrzebę ograniczenia ruchu samochodowego w centrum Krakowa. W odpowiedzi na głosy mieszkańców patrole ruchu drogowego straży miejskiej codziennie pełnią służbę w różnych punktach strefy ograniczonego ruchu (m.in. w rejonie Barbakanu, Placu Dominikańskiego, Placu Szczepańskiego i ulicy św. Krzyża).

Funkcjonariusze sprawdzają czy kierujący posiadają stosowne uprawnienia, a ponadto porządkują parkowanie pojazdów m.in. poprzez przeciwdziałanie postojom samochodów poza miejscami do tego wyznaczonymi.

Innym ważnym zadaniem strażników jest przeciwdziałanie nieuprawnionemu korzystaniu z miejsc postojowych przeznaczonych dla innych użytkowników lub pojazdów oraz niestosowaniu się do nakazanego sposobu parkowania. Patrole zwracają także uwagę czy kierowcy taksówek dokonują przewozu w oparciu o obowiązujące



Fot. Piotr Twaróg

drogowej B-1), grozi mandat w wysokości od 50 do 500 złotych oraz 5 punktów karnych.

W poszukiwaniu miejsc parkingowych

W Krakowie od lat borykamy się z problemem deficytu miejsc parkingowych. Dlatego na wielu krakowskich osiedlach receptą na niedobór miejsc postojowych mają być identyfikatory ograniczające wjazd osobom nieuprawnionym.

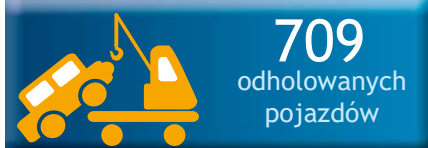
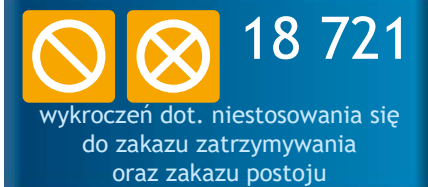
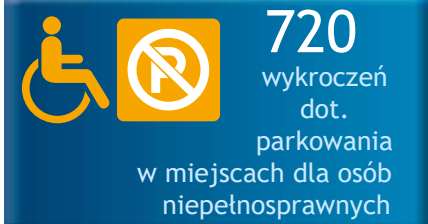
W 2016 roku patrole straży miejskiej kontrolowały parkingi osiedlowe – przede wszystkim na prośby samych mieszkańców. Jeśli stwierdzały nieprawidłowości, reagowały na konkretne zdarzenia, korzystając z przysługujących im uprawnień.

w Krakowie licencje, a ich pojazdy są właściwie oznakowane.

W 2016 roku w trakcie kontroli w strefie ograniczonego ruchu strażnicy ujawnili łącznie 9 432 wykrocze-

nia. Nałożyli 4 570 mandatów karnych, udzielili 4 758 pouczeń, sporządzili 104 notatki pod wnioski o ukaranie do sądu.

Należy pamiętać, że za niezastosowanie się do znaku zakazu ruchu (znak



Fot. Marcin Warszawski



Fot. Paweł Zaborski



Fot. Marcin Walszawski

Rowerowe patrole łagodzą obyczaje nie tylko cyklistów

Funkcjonariusze na jednośladach kolejny sezon podejmowali interwencje w całym Krakowie. Kontynuowana była także akcja edukacyjna „Wszystkim nam po drodze”, a do najmłodszych cyklistów trafiło 650 opasek odblaskowych.

ruchu, szczególnie tam, gdzie najczęściej dochodziło do konfliktów na linii pieszy – kierowca – rowerzysta. W 2016 roku akcja była kontynuowana. Łącznie rozdano ponad 4 tysiące ulotek propagujących kulturalne poruszanie się po drodze.



Fot. Marcin Walszawski

Strażnicy miejscy na rowerach po raz pierwszy wyjechali na krakowskie ulice w 2000 roku. Obecnie jednośladami dysponują wszystkie oddziały SMMK. – *Rower daje przewagę szczególnie w ścisłym centrum, gdzie możemy dojechać nim znacznie szybciej na interwencję* – podkreśla Adam Młot, komendant Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Dodaje, że funkcjonariuszy nie trzeba przekonywać do przesiadania się z radiowozów na jednoślady.

Przed dwoma laty strażnicy miejscy po raz pierwszy prowadzili akcję edukacyjną zatytułowaną „Wszystkim nam po drodze”. Mundurowi zwracali uwagę na zachowania wszystkich uczestników



Fot. Marcin Walszawski

Wszystkie łapy na pokład, pomagamy schronisku

Pokazy psów służbowych, bezpłatne porady weterynarzy czy warsztaty z pierwszej pomocy dla czworonogów - to tylko niektóre z atrakcji akcji „Pieskie życie” współorganizowanej przez Straż Miejską Miasta Krakowa. Wydarzenie miało na celu wsparcie podopiecznych Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. W niedzielę 10 kwietnia, w centrum handlowym „Bonarka” udało się zebrać 145 kg karmy dla zwierząt oraz ponad dwa tysiące złotych z datków od krakowian.

To już trzecia edycja akcji współorganizowanej przez Straż Miejską Miasta Krakowa. Inicjatywie przyświeca hasło „Poznaj i pomóż zwierzakom”. Przez cały dzień prowadzone są pokazy, warsztaty, wywiady z ekspertami, które mają na celu uwrażliwienie na los czworonogów w potrzebie.

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się pokazy psów służbowych pracujących w krakowskich służbach mundurowych. Swoje umiejętności prezentowały psy straży miejskiej, policji, straży granicznej oraz izby celnej. Dodatkowo krakowianie mogli

dowiedzieć się na czym polega praca psa przewodnika i jego pana w mунdurze.

Strażnicy miejscy tłumaczyli także mieszkańcom, jakie obowiązki mają właściciele psów, zaś pracownicy MPK wyjaśniali, na jakich zasadach można przewozić zwierzęta w autobusach i tramwajach. Ciekawostką były także zajęcia z pierwszej pomocy dla zwierząt, które poprowadził ratownik weterynaryjny. Ekspert wyjaśniał, w jaki sposób możemy pomóc swoim pupilom, gdy np. zostaną potrącone przez samochód.

Najważniejszym celem akcji „Pieskie życie” było jednak zwrócenie uwagi na niełatwy los bezdomnych zwierząt. Dlatego też pracownicy KTOZ przez cały dzień prowadzili kącik adopcyjny, gdzie koty i psy z krakowskiego schroniska czekały na nowych właścicieli. Warto podkreślić, że krakowianie licznie włączyli się w zbiórkę karmy oraz datków dla podopiecznych ze schroniska. Jeden pies znalazł nowy dom.

Organizatorami akcji jest Straż Miejska Miasta Krakowa, Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, Bonarka City Center i MPK Kraków.



Fot. Marcin Warszewski

Sukcesy sportowe

Kultura fizyczna jest nie tylko warunkiem jakości życia i racjonalnego wypoczynku, ale także istotnym czynnikiem przygotowania do pełnienia służby w jednostce. Do prawidłowego wykonywania obowiązków służbowych koniecznym jest, obok wiedzy i przygotowania praktycznego, posiadanie odpowiedniej sprawności i wydolności organizmu.

Funkcjonariusze Straży Miejskiej Miasta Krakowa trenują na sali gimnastycznej, biorąc udział w zajęciach z taktyki i techniki interwencji oraz z samoobrony. Zdecydowana większość z nich na co dzień pływa, biega, trenuje sztuki walki, gra w piłkę nożną, koszykówkę, jeździ na rowerze.

Dlatego od wielu lat możemy być dumni z naszych strażników, którzy z sukcesami wracają z zawodów sportowych, organizowanych m.in. dla służb mundurowych. Rok 2016 był tego najlepszym przykładem.

X. Noworoczny Turniej Służb Mundurowych Królewskiego Miasta Krakowa w halowej piłce nożnej

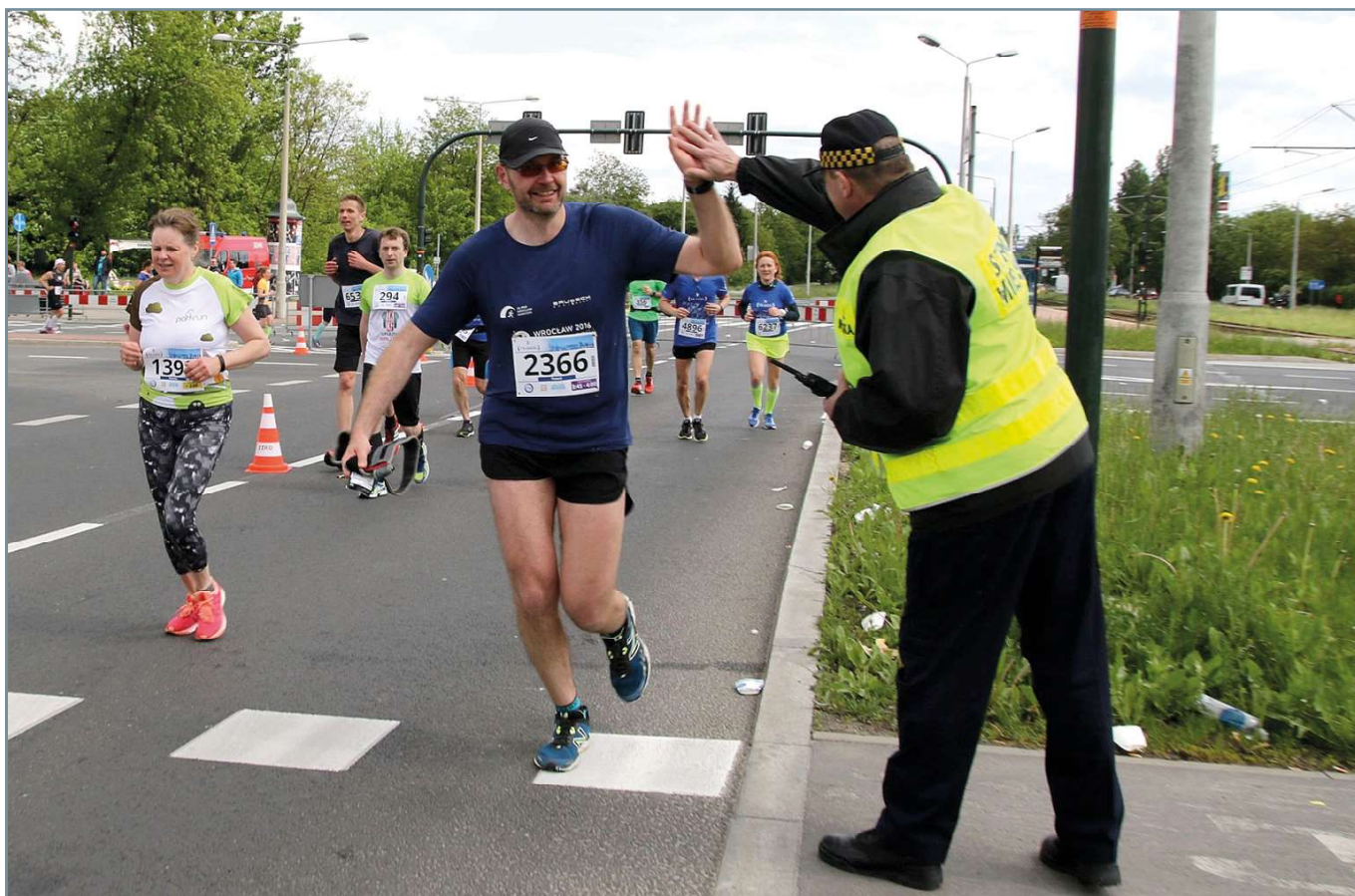
Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem sędziego nasi reprezentanci obiecywali, że do komendy wrócą z medalem i jak się później okazało, słowa dotrzymali. W mocno obsadzonym turnieju piłkarskim nasza drużyna zajęła doskonałe III miejsce.

Organizatorami zawodów byli: Dyrektor Zakładu Karnego w Krakowie – Nowej Hucie oraz Komendant Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie. Mecze rozgrywane były na hali sportowej Szkoły Aspirantów na os. Zgody.

Mistrzostwa Polski Strażników Miejskich i Gminnych w biegu na 10 km

Zawody odbyły się w Swarzędzu i znów należały do krakowskich funkcjonariuszy. W kategorii kobiet, kolejny raz pierwsze miejsce zajęła strażniczka Anna Jawień z podgórskiego oddziału Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajął Mariusz Janik, naczelnik oddziału II Krowodrza. Bardzo dobrze spisali się także: Katarzyna Wójcik (oddział II Krowodrza) i Maciej Necel (oddział I Śródmieście), zajmując wysokie miejsca wśród wszystkich uczestników.

Puchary najlepszym biegaczom wręczył komendant Straży Miejskiej w Swarzędzu Piotr Kubczak. W zawodach rywalizowali strażnicy miejscy



No to piątka! Kierownik Paweł Zaborski na trasie biegu



Fot. Paweł Zającki

Finaliści Juliady 2016



Fot. Marcin Warszawski

Krzysztof Jawień - nasz etatowy medalista

m.in. z Wrocławia, Kalisza, Wejherowa i Krakowa.

Mistrzostwa Polski w Pływaniu Masters

Nie ma zawodów, z których Krzysztof Jawień, funkcjonariusz z nowohuckiego oddziału Straży Miejskiej Miasta Krakowa, nie przywiózłby medalu. Tym razem na podium stanął w Gliwicach w trakcie Mistrzostw Polski w Pływaniu Masters. Zawody uznawane za jedno z najważniejszych sportowych wydarzeń odbyły się na 50-metrowej pływalni „Olimpijczyk”.

W zmaganiach wzięło udział 385 pływaków z 73 klubów, w tym zawodnicy z Bułgarii, Rosji i Słowacji. Krzysztof Jawień zajął drugie miejsce na dystansie 200 metrów stylem motylkowym. W zawodach „Masters” można zobaczyć wielu dawnych olimpijczyków, mistrzów i rekordzistów, którzy walczą o nowe rekordy i o tytuł najlepszego w swojej kategorii wiekowej. W minionym roku złote krążki Krzysztof Jawień przywiózł także z zawodów „Masters” w Stalowej Woli oraz Bielawie.

VII. Mistrzostwa Krakowa i Powiatu Krakowskiego w Ratownictwie Medycznym i Drogowym Służb Mundurowych

Drużyna Straży Miejskiej Miasta Krakowa zdobyła puchar w zawodach, które odbyły się w Wielkiej Wsi. Nasi ratownicy okazali się najlepszą drużyną spoza struktur Państwowej Straży Pożarnej. Imprezę zorganizowali: Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie i Wójt Gminy Wielka Wieś.

W rywalizacji wzięło udział 18 zespołów ratowniczych. Zadania obejmowały pomoc poszkodowanym w wyniku zdarzenia masowego, upadku z wysokości i przebicia ciała metalowym prętem, strzelaniny w dyskotekę oraz ćwiczeń sprawnościowych związanych z transportem poszkodowanego.

Patronat Honorowy nad tegorocznymi mistrzostwami objęli: przewodniczący Parlamentarnego Zespołu Strażaków, prezydent Miasta Krakowa, Wojewoda Małopolski, marszałek Województwa Małopolskiego, starosta Krakowski oraz prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie.

Współpraca z policją

Straż Miejska Miasta Krakowa od wielu lat współpracuje z Komendą Miejską Policji. Wspólne patrole obydwu służb dbają o spokój, porządek i bezpieczeństwo w mieście. W minionym 2016 roku to właśnie krakowscy policjanci byli najważniejszymi partnerami strażników miejskich.

Komenda Miejska Policji

Strażnicy i policjanci odbyli w minionym roku 1 448 ośmiogodzinnych, wspólnych służb patrolowych. Ujawnili 4 096 wykroczeń, ukarali mandatami karnymi 2 275 osób na łączną kwotę 230 560 złotych, sporządzili 479 wniosków do sądu oraz pouczyli 2 390 osób.

Współpraca opierała się głównie na realizacji łączonych służb strażników i funkcjonariuszy pionu prewencji poszczególnych komisariatów Policji oraz Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. Mundurowi pojawiali się przede wszystkim w miejscach newralgicznych i szczególnie zagrożonych.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa

Poczucie bezpieczeństwa każdego człowieka ma decydujący wpływ na funkcjonowanie każdej społeczności. Dlatego tak ważnym narzędziem pozwalającym na zidentyfikowanie i przedstawienie skali i rodzaju występujących zagrożeń jest mapa zagrożeń bezpieczeństwa. Trzeba ją traktować jako istotny element procesu zarządzania bezpieczeństwem publicznym.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wprowadziło program



pn. „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa”. Na jego podstawie podjęto szczegółową współpracę opartą na porozumieniu Komendy Miejskiej Policji ze Strażą Miejską Miasta Krakowa. Stosowny dokument podpisano 20 października 2016 roku.

W ramach jego realizacji, poza funkcją prewencyjną oraz informacyjną, patrole łączone kładły nacisk na wykroczenia i przestępstwa najbardziej dotkliwe dla mieszkańców Krakowa.

Komenda Wojewódzka Policji

W ramach współpracy z Komendą Wojewódzką Policji w Krakowie, strażnicy miejscy wspólnie z funkcjonariuszami Komisariatu Wodnego Policji dbali o porządek, spokój i bezpieczeństwo na odcinku Wisły znajdującym się na terenie Gminy Miejskiej Kraków.

Od czerwca do września 2016 roku

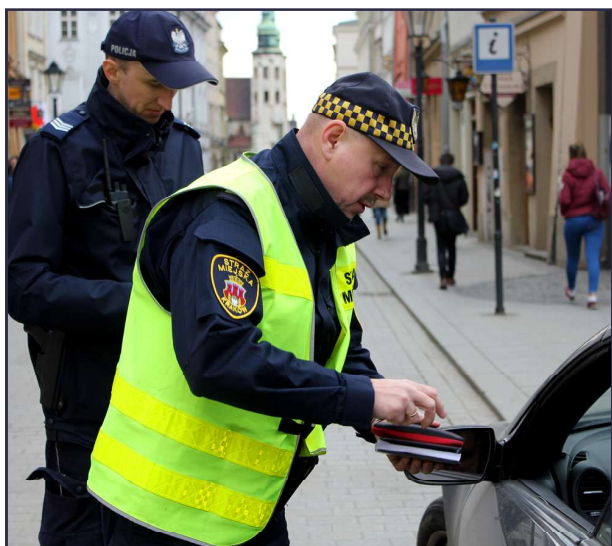
wykonali wspólnie 52 służby ośmiogodzinne. Ujawnili 42 wykroczenia, nałożyli 16 mandatów karnych, pouczyli 26 osób.

Do zadań funkcjonariuszy straży miejskiej i policji należało przede wszystkim egzekwowanie zakazu kąpielii w miejscach zabronionych, zwalczanie kłusownictwa wodnego oraz kontrola osób prowadzących pojazdy wodne (pod kątem posiadania wymaganych uprawnień oraz stanu trzeźwości). Patrole korzystały ze sprzętu będącego na wyposażeniu Komisariatu Wodnego Policji (łódzie motorowe oraz radiowóz terenowy).

Zabezpieczenia wydarzeń miejskich

Strażnicy miejscy i policjanci zabezpieczali w 2016 roku najważniejsze wydarzenia w mieście. Do tych najistotniejszych należały bez wątpienia Światowe Dni Młodzieży, które odbywały się w Krakowie od 25 do 31 lipca.

Poza tym mundurowi zabezpieczali również takie wydarzenia jak: Cracovia Maraton (15 maja); Marsz tolerancji (14 maja); Tour de Pologne (18 lipca) oraz Wszystkich Świętych (1 listopada).



Fot. Marek Anioł

Współpraca z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym

Straż Miejska Miasta Krakowa współpracuje z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym w celu zapewnienia bezpieczeństwa pasażerom podróżującym autobusami i tramwajami.

Strażnicy miejscy dbają również o spokój i porządek na przystankach oraz pętach komunikacji miejskiej. Wspólny wysiłek obu instytucji na rzecz bezpieczeństwa jest widoczny szczególnie w postaci dwóch akcji: „Wystarczy 1 metr” i „Bezpieczny powrót”.

Wystarczy 1 metr

W 2016 roku odnotowano 162 przypadki tamowania i blokowania ruchu pojazdom komunikacji zbiorowej. Były to głównie wykroczenia dotyczące blokowania torowisk tramwajowych oraz zatok przystankowych przez zbyt blisko parkujące pojazdy.

Strażnicy miejscy i inspektorzy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego ujawnili łącznie 1 068 wykroczeń. Mandatami karnymi ukarano 558 kierowców, pouczone 492 osoby, sporządzono 18 notatek celem skierowania wniosków o ukaranie do sądu.

Największe problemy pojawiały się w ciągach komunikacyjnych na ulicach: Długiej (129 zatrzymań), Rakowickiej (16 zatrzymań), Dajwór (6 zatrzymań), Zwirzyńskiej (2 zatrzymania) i Piłsudskiego (3 zatrzymania). Warto zaznaczyć, iż ilość zatrzymań pojazdów komunikacji miejskiej w 2016 roku znacznie spadła w porównaniu do roku 2015 (spadek o 67 przypadków).

Bezpieczny powrót

Wspólne akcje strażników miejskich i inspektorów Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego prowadzone były przede wszystkim na liniach nocnych.

Miały one na celu wyeliminowanie zachowań niezgodnych z prawem oraz uciążliwych dla pasażerów, takich jak zakłócanie spokoju i porządku publicznego, niszczenie mienia, używanie słów nieprzyzwoitych oraz spożywanie napojów alkoholowych i palenie tytoniu w pojazdach i na

przystankach. Na podstawie posiadanych informacji oraz wspólnych obserwacji wytypowane zostały linie komunikacyjne, na których najczęściej dochodziło do przypadków popełniania czynów niezgodnych z prawem.

Umundurowani strażnicy miejscy podejmowali skuteczne interwencje wobec sprawców tych czynów dzięki współpracy i bezpośredniej łączności z inspektorami Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, którzy wykonując swoje obowiązki w ubraniu cywilnym obserwowali i wzywali na miejsce zdarzenia patrol straży miejskiej.

W 2016 roku przeprowadzono 15 takich akcji, w których wzięło udział 199 strażników oraz 60 inspektorów Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. W wyniku wspólnych działań ujawniono 432 wykroczenia, mandatami karnymi ukarano 138 osób, sporządzono 21 notatek celem skierowania wniosków o ukaranie do sądu, pouczone 273 sprawców wykroczeń.

W 2016 roku w trakcie wspólnych działań ujawniono 13 osób nietrzeźwych stwarzających zagrożenie dla swojego życia i zdrowia, które zostały przewiezione do Miejskiego Centrum

Profilaktyki Uzależnień. Przekazano również 2 osoby pogotowiu ratunkowemu.

Szkolenia dla pracowników i inspektorów ruchu

Straż Miejska Miasta Krakowa rozpoczęła współpracę z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym w 2007 roku. Na mocy wspólnego porozumienia, w celu zwiększenia poczucia bezpieczeństwa w pojazdach komunikacji miejskiej, rozpoczęły się szkolenia inspektorów ruchu, mających na co dzień bezpośredni kontakt z pasażerami.

W ubiegłym roku kolejna grupa wzięła udział w szkoleniach prowadzonych przez strażników miejskich. W trakcie prowadzonych zajęć zdobywali wiedzę o tym, jak powinni się zachować w różnych sytuacjach, często niebezpiecznych, których w ich pracy nie brakuje. Uczyli się udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym, prowadzenia negocjacji i zażegnania konfliktów, a także podstawowych elementów samoobrony. Na zakończenie szkolenia otrzymali certyfikaty potwierdzające ukończenie kursu.



Fot. Marcin Waszarski

Interwencje inne niż zwykle...

Od wielu lat krakowianie udowadniają, że los bezpiecznych i potrzebujących pomocy zwierząt leży im na sercu. Właśnie dlatego na numer alarmowy 986 otrzymujemy wiele sygnałów dotyczących nie tylko zagubionych czworonogów, ale i rannych ptaków, jadowitych pajaków i węży, a nawet koni galopujących nocą ulicami miasta.

Wyrzucił kota do śmietnika - zwierzę uratowali strażnicy miejscy

Upał, metalowy kontener na śmieci, a w nim, w szczelnie zawiązanym worku mały kot. Gdyby nie błyskawiczna interwencja krakowskich strażników miejskich zwierzę najpewniej by



Co teraz ze mną będzie...?

nie przeżyło. Na szczęście miauczenie uwięzionego w śmietniku kota usłyszał przechodzień, który zawiadomił dyżurnego straży miejskiej. Patrol przekazał uratowanego w Podgórzu zwierzaka pracownikom Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Czworonogi uwięzione w nagrzanym aucie

Zgłoszenie, które odebrał dyżurny straży miejskiej, brzmiało bardzo niepokojąco. Według dzwoniącej kobiety w jednym z zaparkowanych w Nowej Hucie samochodów zamknięte zostały dwa psy, które wyglądają na wycieńczone. Na miejsce natychmiast wysłany został patrol. Strażnicy miejscy potwierdzili, że wewnątrz pojazdu znajdują się dwa psy, które nie tylko nie mają dostępu do wody, ale ich krótkie smycze są zaplątane o drążek zmiany biegów.

Funkcjonariuszom szybko udało się ustalić właściciela pojazdu, który znajdował się w pobliskim bloku. Mężczyzna przyznał, że psy znajdują się w aucie od 7 godzin, jednak nie widzi w tym nic złego. Strażnicy miejscy polecieli mężczyźnie natychmiast wypuścić zwierzęta, wezwali również na miejsce policję i inspektora z Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Psy zostały zabrane do schroniska na badanie i obserwację.



W rękach strażnika jestem bezpieczny



Dziękuję Wam za pomoc

Kupił w sklepie banany... Jadowitego pajaka dostał gratis

O nieproszonym gościu w mieszkaniu poinformował dyżurnego straży



Ale gorąco! Dobrze, że mnie zauważyliście



Fot. Saska Węgrca

Szybko i skutecznie

miejskiej lokator bloku przy ulicy Królewskiej. Strażnicy byli na miejscu w ciągu kilku minut. Zabezpieczyli pająka i przewieźli go do Ogrodu Zoologicznego. Tam dowiedzieli się, że jest to wałęsak brazylijski, którego łacińska nazwa to „Phoneutria nigricenter”, czyli „morderczyni o czarnym brzuchu”. To jeden z najbardziej agresywnych i jadowitych pajaków na świecie. Podróżnikiem „na gapę” zapiekowali się pracownicy ZOO.

Konie galopowały nocą przez miasto

Nietypowe zgłoszenie w środku nocy otrzymał dyżurny Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Jeden z mieszkańców prosił bowiem o interwencję na Moście Dębnickim. Według jego relacji pasy ruchu miały zostać zablokowane przez dwa konie biegające między samochodami. Funkcjonariuszom wysłanym na miejsce udało się je złapać spłoszone zwierzęta i sprowadzić z jezdni. Na miejsce wezwano pracowników Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, którzy zaopiekowali się końmi.

Wpadły do otwartej studzienki

Gdyby nie czujność mieszkańców i szybka reakcja naszych strażników dni młodej sarny byłyby policzone. Zwierzątko wpadło do kilkumetrowej studzienki i nie mógł się z niej wydostać. Do zdarzenia doszło w rejonie ulicy Henryka i Karola Czeżów. Z pomocą przyszli nasi funkcjonariusze, którzy uwolnili zwierzę z pułapki.



Fot. OIIM Podgórze

Uratowaliśmy sarenkę

Do podobnego zdarzenia doszło w pobliżu przystanku autobusowego przy ulicy Igołomskiej. Tym razem do studzienki burzowej wpadł mały kot - na szczęście jego kwilenie usłyszał jeden z pasażerów komunikacji miejskiej. Strażnikom miejskim udało się uratować kociaka z pułapki. W nowohuckim oddziale został on nakarmiony, a później przekazany do Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Wypadek konia

Groźnie wyglądające zdarzenie miało miejsce na skrzyżowaniu ulic

Kapelanka i Monte Cassino. Przewrócił się tam koń zaprzęgnięty do dorożki. Zwierzę po kilku minutach niespodziewanie wstało i wbiegło na torowisko, gdzie znowu się przewróciło. Zablokowany został ruch tramwajowy w stronę Borku Fałęckiego. Na miejscu zdarzenia oprócz straży pożarnej działał także patrol straży miejskiej. Nasi funkcjonariusze nie tylko zabezpieczali miejsce zdarzenia, ale również pomagali strażakom przetransportować chore zwierzę do specjalnej przyczepy, którą odwieziono je do kliniki weterynaryjnej. Ze wstępnej diagnozy przybyłego na miejsce weterynarza wynikało, że koń doznał paraliżu tylnych kończyn.



Fot. Piotr Twaróg

Udana próba wprowadzenia chorego konia do przyczepy

Wiemy jak pomagać, dzielimy się wiedzą

Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, inspektorzy ruchu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, a także osoby niewidome to tylko niektóre z ponad 300 osób, które w ubiegłym roku ukończyły kurs samoobrony.



Byli bardzo zaangażowani w zajęcia, mieli wiele pytań, i co ważne, chcą kontynuować naukę – tak można podsumować pierwszy w historii naszej jednostki kurs samoobrony dla osób niedowidzących i niewidomych, podopiecznych Fundacji Szansa dla Niewidomych.

- Jesteśmy bardzo wdzięczni, że straż miejska błyskawicznie zgodziła się przeprowadzić dla nas kurs samoobrony. Pozwolił on nie tylko zwiększyć poczucie naszego bezpieczeństwa, ale przede wszystkim wiemy, jak reagować w sytuacjach kryzysowych – powiedział Krzysztof Boroński z Fundacji Szansa dla Niewidomych. Podkreślał, że takie zajęcia nie tylko aktywizują osoby niewidome, ale także pomagają przełamywać wiele stereotypów na ich temat.



Niewidomi to bardzo pojętni uczniowie



Kurs ukończony! Wszyscy w doskonałych humorach



Fot. Marcin Warszawski

Staba pteć? Po ukończonym kursie na pewno nie!

Kurs trwał dwa dni i składał się z zajęć prowadzonych przez psychologa oraz instruktora technik i taktyki interwencji. Na jego zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy pisane językiem Braille'a. W pilotażowej edycji wzięło udział 15 osób, którym towarzyszył pies - przewodnik „Ursus”.

– Osoby niewidome są postrzegane jako osoby bezbronne, przez co częściej są narażone na różne niebezpieczeństwa jak choćby próba kradzieży portfela czy telefonu. Zajęcia na macie pokazały jednak, że mają w sobie ogromną wolę walki i nie boją się żadnych wyzwań – komentował inspektor Bohdan Bartnicki, trener taktyki i technik interwencyjnych.

Straż Miejska Miasta Krakowa prowadzi kursy z samoobrony od ponad 20 lat. Przez ten czas nasi instruktorzy przeszkolili m.in.: podopiecznych domów pomocy społecznej, pracowników Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień, personel Szpitala Specjalistycznego im. Józefa Babińskiego oraz kilka tysięcy krakowian. W minionym roku strażnicy miejscy szkolili także inspektorów ruchu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. W trakcie panelu teoretycznego kursanci dowiedzieli się między innymi czym różni się obrona konieczna od stanu wyższej konieczności, na czym polega ujęcie obywa-

telskie oraz z jakimi konsekwencjami muszą się liczyć osoby popełniające wykroczenia w pojazdach komunikacji miejskiej. Na sali gimnastycznej, gdzie odbywała się część praktyczna, inspektorzy uczyli się natomiast podstaw samoobrony. Ponadto dowiedzieli się także co zrobić, gdy dojdzie do zatrzymania akcji serca albo gdy na przystanku pojawi się pasażer zakłócający spokój.

– Umiejętności, które zdobyliśmy podczas tego szkolenia będziemy wykorzystywać na co dzień. W naszej pracy ważna jest bowiem nie tylko doskonała znajomość przepisów ruchu drogowego, które były omawiane podczas wykładów, ale także umiejętności praktyczne właśnie z pierwszej pomocy i samoobrony – powiedział po odebraniu certyfikatu Jerzy Jaśkowski, inspektor ruchu MPK S.A. w Krakowie.



Fot. Marcin Warszawski




Trening z Bohdanem Bartnickim to czysta przyjemność

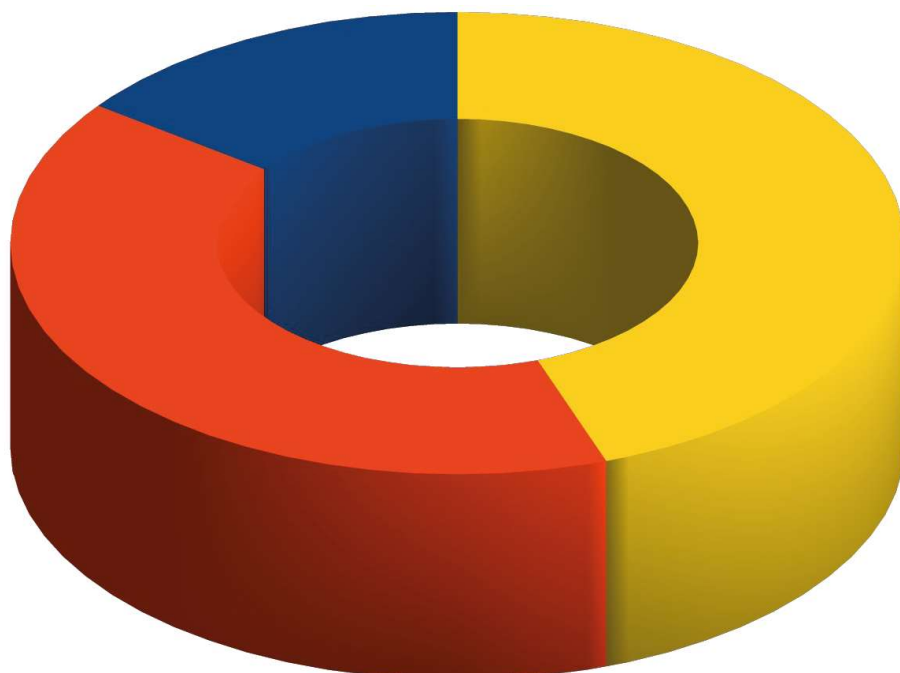
Wykonane służby patrolowe (8-godzinne)



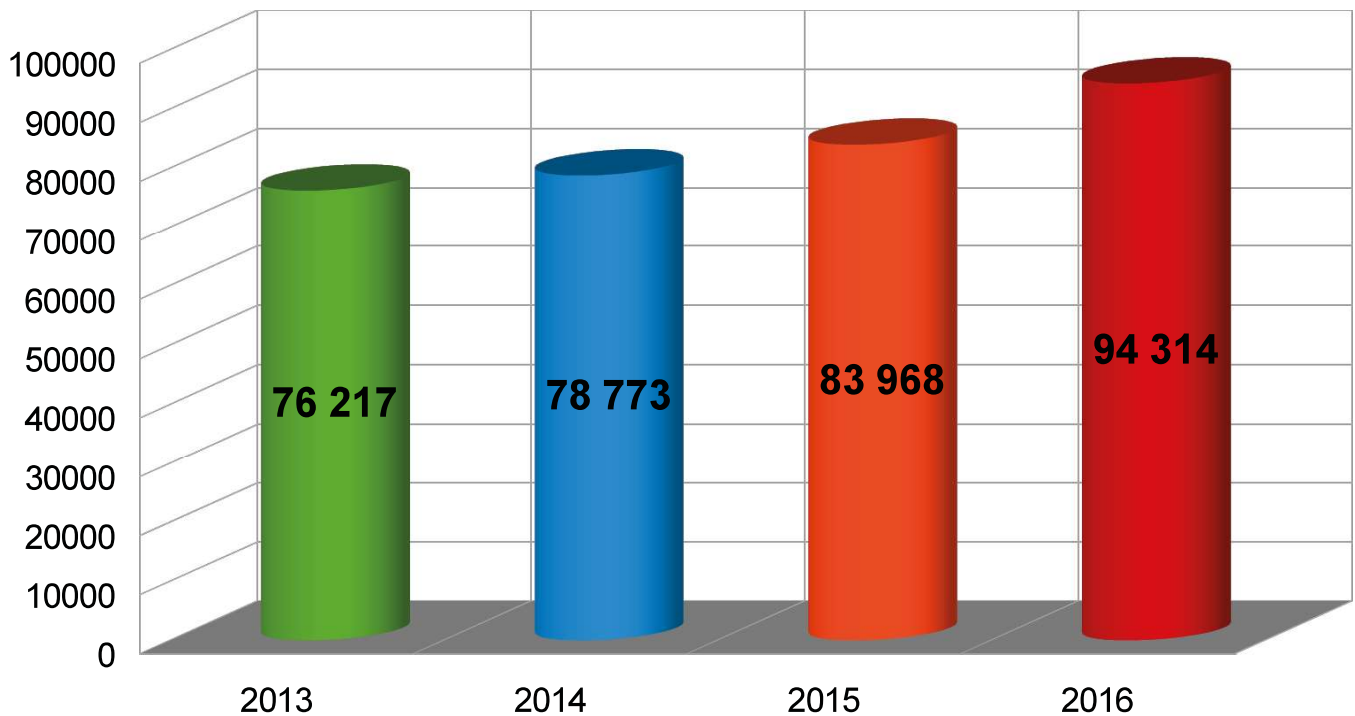
51 743

Rozkład służb patrolowych na poszczególnych zmianach

	I zmiana	20 984
	II zmiana	23 077
	III zmiana	7 682

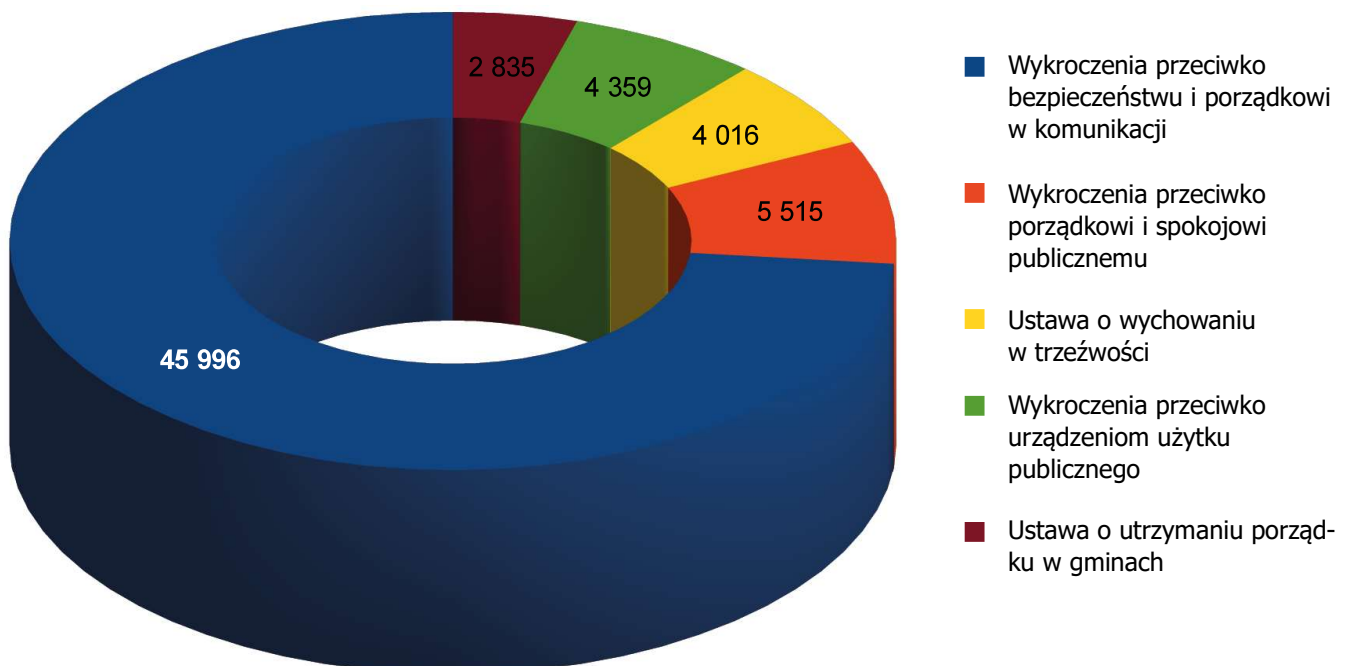


Zgłoszenia interwencyjne

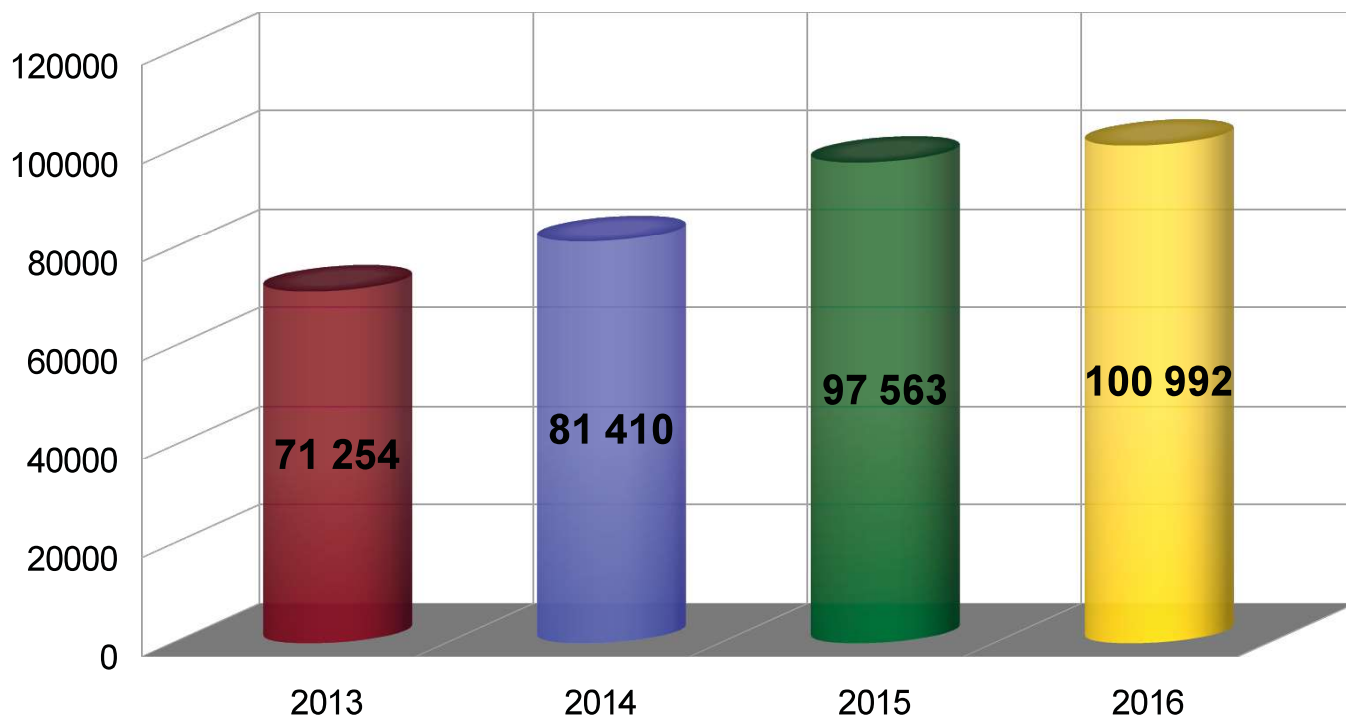


W 2016 roku przyjęto do realizacji 94 314 zgłoszeń interwencyjnych, tj. o 12% więcej niż w roku 2015.

Zgłoszenia interwencyjne w poszczególnych kategoriach

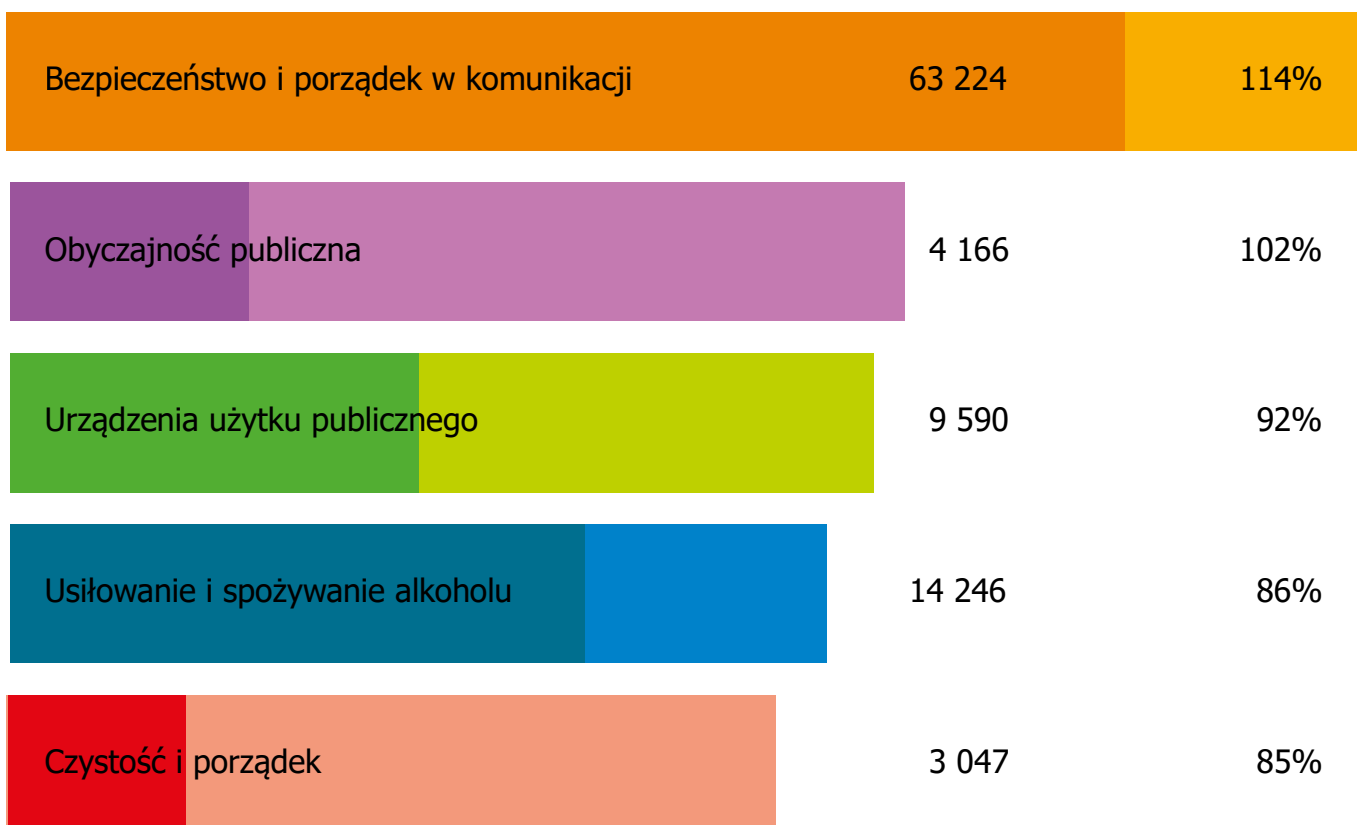


Wzrost ujawnionych wykroczeń

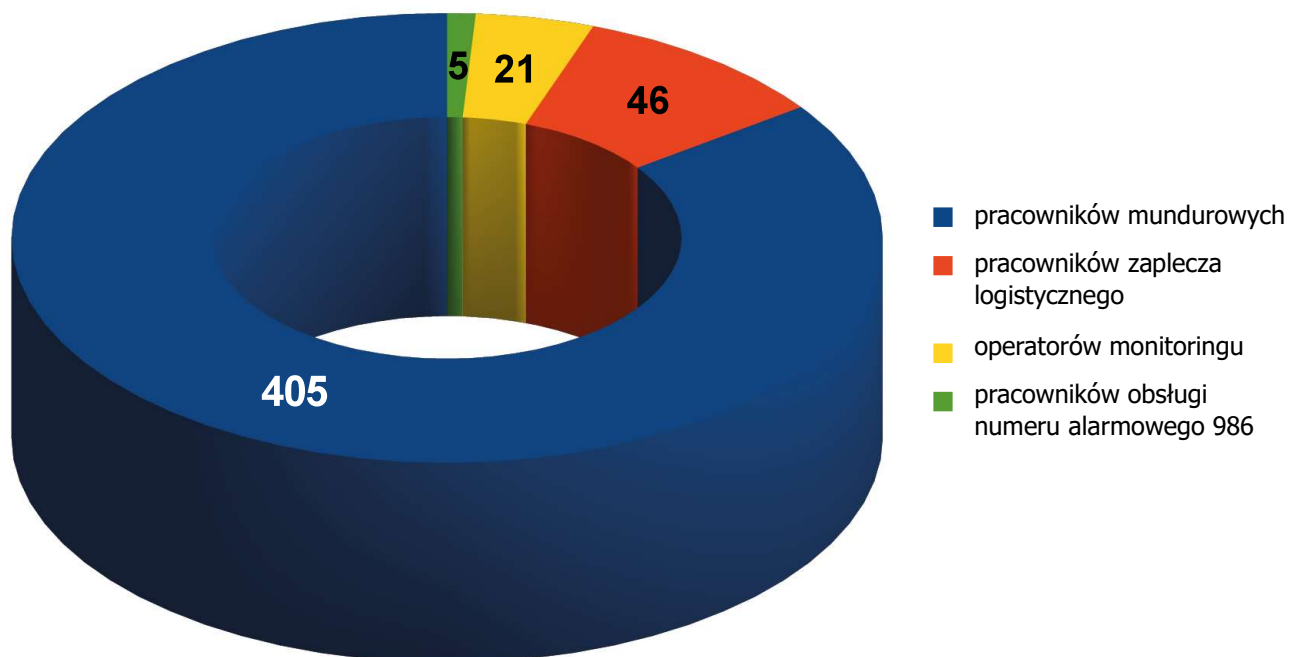


Wzrost o 4% w odniesieniu do roku 2015

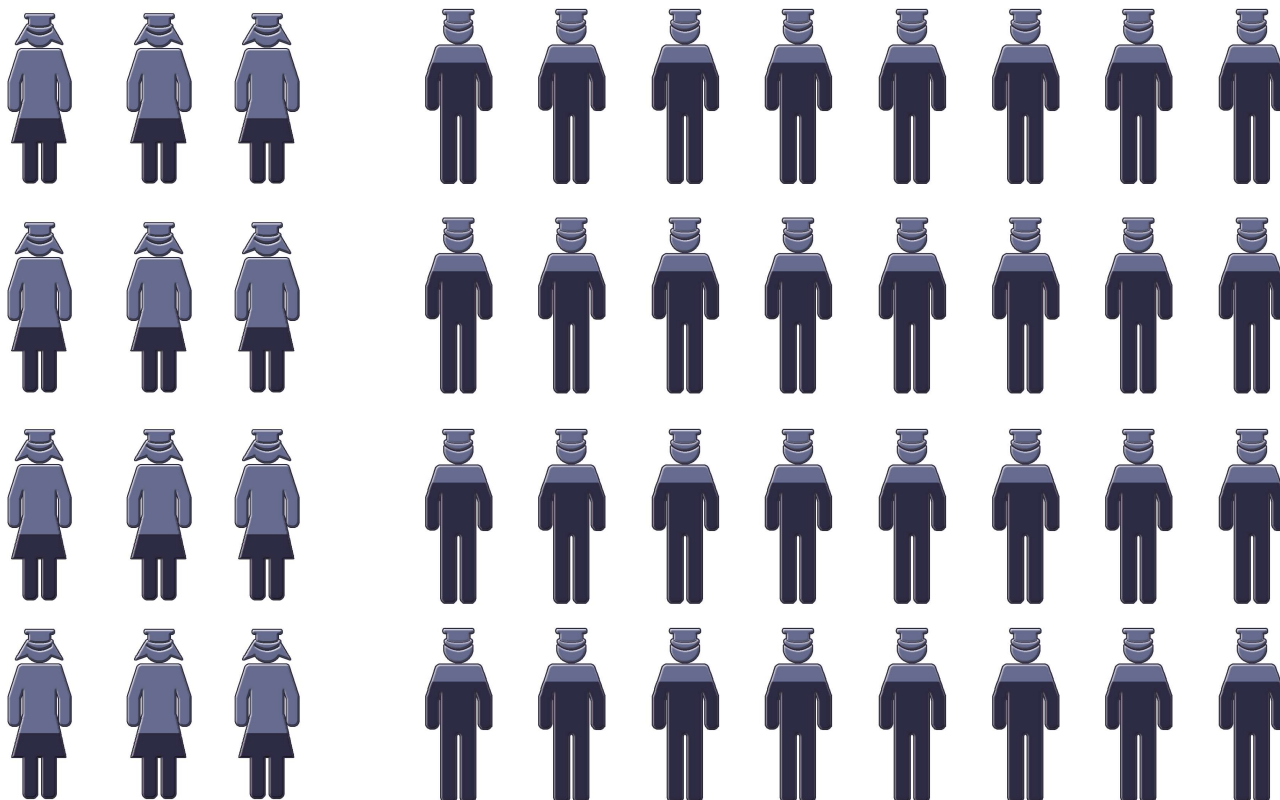
Najczęściej ujawniane wykroczenia



Struktura zatrudnienia



Stan zatrudnienia na dzień 31 grudnia 2016 roku: **477 osób**



127 kobiet

350 mężczyzn

Odszedł nasz kolega Norbert Łaciński

To był naprawdę wyjątkowy człowiek. Pochłonięty pasją muzyczną, sportową, dziennikarską, spełniał się w wielu projektach, również telewizyjnych, do których powrócił z taką radością po wielu latach...

Oglądając go w roli prowadzącego program muzyczny, widzieliśmy jak wielką wagę przykładła do każdej myśli, do każdego słowa wypowiedzianego na ekranie... To była pasja i profesjonalizm, które cechowały go również w służbie na rzecz mieszkańców Krakowa. Tak, na co dzień był strażnikiem miejskim. Zawsze podkreślał, że noszenie munduru to dla niego zaszczyt, nie obowiązek... Taki był Norbert Łaciński.

Informacja o jego nagłej śmierci spadła na nas jak grom z jasnego nieba. Trudno w to uwierzyć – to najczęstsze zdanie, które można było usłyszeć od ludzi, którzy codziennie z nim pracowali. W całej jednostce, ale przede wszystkim w oddziale Krowodrza, w którym pełnił służbę od początku swojej pracy w straży, wszyscy byli w szoku.

– *Wspominam Go jako mądrego, inteligentnego i przede wszystkim dobrego człowieka. Z takimi ludźmi współpraca układa się zawsze bardzo dobrze. Również poza pracą dzieliliśmy wspólną pasję, jaką było bieganie. Dla mnie zaszczytem było być przełożonym Norberta i dalej nie wierzę, że nie ma Go wśród nas* – wspomina Mariusz Janik, naczelnik oddziału II Krowodrza.

– *To był prawdziwy fachowiec, który doskonale znał przepisy i był w stanie odpowiedzieć nawet na najtrudniejsze pytania mieszkańców. Zawsze wykazywał się anielską cierpliwością i opownianiem, nawet w najtrudniejszych sytuacjach* – wspomina go kolega z oddziału.

Od początku służby, którą rozpoczął w grudniu 2007 roku, radził sobie znakomicie. Niespełna dwa lata od chwili, gdy ubrał mundur, zajął

II miejsce w konkursie na Strażnika Roku. Na liście spektakularnych interwencji, które nie tylko zapadły w pamięć kolegów, ale i o których rozpisywały się media, było ujęcie nożownika. – *To był pościg rowerowy. Mężczyzna najpierw groził ludziom nożem w parku, a w trakcie ucieczki jednośladem potrącił jeszcze kilkuletnie dziecko. Gdy go ujęliśmy okazało się, że jest kompletnie pijany* – wspominał Norbert Łaciński.

Innym razem, w trakcie patrolu Norbert ruszył w pościg za mężczyzną, który dewastował stację PKP – Łobzów.



Sprawca nie uciekł jednak daleko. W kajdankach został przekazany policji. Za błyskawiczną interwencję nagrodził go wówczas komendant. Ostatnie miesiące w rejonie spędził w sekcji ekologicznej. Zajmował się walką z dzikimi wysypiskami śmieci i nielegalnymi graffiti. Sprawdzał także czym palą w piecach krakowianie.

Już jako dyżurny służył radą, wsłuchiwał się w głosy mieszkańców, zażegnywał lokalne konflikty i rozwiązywał rozmaite problemy. Jednak w pamięci wielu strażników miejskich Norbert pozostanie przede wszystkim prawdziwym przyjacielem. – *To nie może być prawda, że Norberta już nie ma, że już nigdy razem nie pobiegniemy w zawodach, i nie będzie okazji do rozmowy* – opowiada łamiącym głosem Katarzyna Wójcik z krowoderskiego oddziału. Pytana, jak zapamięta Norberta, odpowiada bez wahania:

– *Człowiek z wielkim sercem. – Gdy Norbert dowiedział się o chorobie naszego kolegi, od razu zaproponował żebyśmy pobiegli dla niego w Biegu Wielkich Serc, który odbywał się z okazji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Przygotował nawet specjalne koszulki z napisem „Za zdrowie Richiego” – wspomina. I dodaje, że był niezwykle mądrym facetem z niesamowitym poczuciem humoru.*

Gdy dzwoniemy do Ryszarda Kułagi, który również przyjaźnił się z Norbertem, w słuchawce zapada cisza. – *To dla mnie zbyt trudne. Nie dam rady powiedzieć nic więcej* – słyszymy. Na pytanie jaki był Norbert na co dzień, odpowiedź jest prosta – zawsze dawał od siebie mnóstwo życzliwości i bezinteresownej pomocy.

Ponadto cieszył się bieganiem, fotografią i tym do czego powrócił po latach – prowadzeniem programu muzycznego. Miał mnóstwo planów. – *Drugi swój bieg w tym roku „Bieg serc” dedykował właśnie mi. Odzyskałem wtedy wiarę i siłę. Miałem wielką nadzieję, że właśnie ta wiara i siła pomoże i jemu zwyciężyć. Właśnie tego najbardziej potrzebował. Niestety* – powiedział Kułaga.

Co ciekawe, zanim Norbert Łaciński zaczął służyć w naszej jednostce, pracował w mediach m.in. w rodzinnym Radomiu. Karierę dziennikarską zaczynał w Dzienniku Radomskim, by później zamienić pióro na mikrofon w Radiu Rekord, a także Radiu Kołobrzeg. Po przeprowadzce do Krakowa trafił do Radia Alfa. Miał świetny kontakt ze słuchaczami, dlatego szybko otrzymał propozycje prowadzenia sztandarowych audycji w stacji.

Dzięki wieloletniemu doświadczeniu w mediach doskonale radził sobie w kontaktach z dziennikarzami. W jednym z odcinków programu „Uwaga” TVN opowiadając o codziennej służbie pełnionej na ulicach Krakowa wyznał: – *Nie wstydzę się nosić munduru. Uważam, że straż miejska jest potrzebna, a my nie jesteśmy od kochania, ale od najczarniejszej, miejskiej roboty.*

Norbert – takiego Cię zapamiętamy! Pracować z Tobą to był zaszczyt!